

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 15 (54) 10 kwietnia 1992 r. Cena 2000 zł

RYSZARD KOZIEN: bary mleczne utrzymamy
najdłużej, jak to tylko będzie możliwe

Najtańsze łazanki — najdroższy kurczak

Łazanki z kapustą można zjeść już za 2040 złotych, a pierogi ruskie za 3400 zł. Są to najtańsze jadłodzielnice w mieście — bary mleczne. Podczas, gdy prawie że zniknęły z mapy gastronomicznej Śródmieścia, ocalały w Nowej Hucie. Po sprywatyzowaniu lokali, nowym właścicielom nie chciało się zajmować takimi „małymi interesami”. Co najwyżej w przebranych placówkach gastronomicznych można sporadycznie spotkać pierogi z mięsem Tymczasem w Nowej Hucie bary mleczne cieszą się dobrą opinią, konsumentów przybywa, obroty powoli rosną.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

„Społem” PSS Nowa Huta

składa wszystkim swoim Klientom życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych i zaprasza na świąteczne zakupy do sieci swoich sklepów w Nowej Hucie czynnych w soboty od godz. 7 do 17 oraz w niedzielę dnia 12.04. br. od 9 do 15.

W okresie przedświątecznym przygotowaliśmy dla Klientów wiele niespodzianek.

Nie chciana liga na raty

HUTNIK — ZAGŁĘBIE LUBIN 31:27 (16:14).
HUTNIK: Kośmider, Bernacki — Pyś 10, Nowakowski 6, Cwik 5, Mularczyk 4, Walka 3, Pater 2, Kwiecień 1, Król, Peznański.

Spodowe mecze nie wywołały większego zainteresowania, ale za to trzeba winić przede wszystkim związek piłki ręcznej, który przerwał rozgrywkę na dłuższy czas. Sami zawodnicy również mają dosyć ligi grającej na raty. Widać to było w hali na Suchych Stawach. Nie myślano o obronie, nie przykładano większej wagi do skuteczności w ataku. Pomimo tego hutnicy wyraźnie dominowali nad rywalami, którzy w 4 min. doprowadzili do remisu — 12:12 i później szybko tracili kilka goli.

W drugiej połowie gospodarze prowadzili nawet różnicą siedmiu bramek — 29:22 i specjalnie nie wysilając się, dobiegli zwycięstwa do końca. Na trybunach natomiast więcej rozprawiano o decyzji Wydziału Spraw Społecznych UW

FUJI FILM FUJI FILM FUJI



AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM

☛ ZDJĘCIA W CIĄGU
1 GODZINY

☛ formaty od 9x13
do 30x45 cm

☛ również filmy ORWO

☛ zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Zdrowa konkurencja

Coraz większa konkurencja na rynku spożywczym zmusza handlowców do stosowania niekonwencjonalnych i korzystnych dla klientów posunięć. PSS Społem Nowa Huta, która nadal w naszej dzielnicy posiada największą sieć sklepów również stara się pozyskać jak największą liczbę klientów. We wszystkich podległych sklepach przedłużono godziny pracy w sobotę do godz. 17 i poszerzono ilość placówek czynnych w niedzielę. Ponadto sklepy PSS zmieniają wystrój. Jedną z takich unowocześnianych placówek jest sklep 475 mieszczący się pod restauracją „Wanda”. Z końcem marca wprowadzono tu przeszkolone lady chłodnicze austriackiej firmy „Detroit”, z których oferuje się świeże mięso na miejscu rozbierane, smaczne wędliny i sałatki dostarczane z restauracji „Wanda”.

Przed Świętami Wielkanocnymi handlowcy z PSS przygotowują szereg niespodzianek dla swoich klientów. W sklepach nr 820 os. Tysiąclecia, 475 pod „Wandą” oraz w Delikatessach — Centrum C, odbędzie się sprzedaż taniego cukru, a w tych dwóch ostatnich będzie oferowana cała gama wyrobów garmażeryjnych i cukierniczych. W niedzielę 12 bm. od godz. 11 będzie można degustować we wspólnym sklepie 475 sałatki z restauracji „Wanda”.

(sp)



Zdjęcia do dokumentów

4 MINUTY

Punkt paszportowy

os. Centrum B bl. 6

Jak usatysfakcjonować mieszkańców?

TARGOWISKO „ZŁOTY WIEK”



foto. Paweł ZECHENTER

Jak twierdzą zasiedziały mieszkańcy, przed dwudziestu laty w os. Złotego Wieku powstał parking od strony ul. Srebrnych Orłów. Około piętnaście lat temu pojawili się tam pierwsi handlowcy tworząc zaległy plac targowy, na którym dzisiaj sprzedają zarówno rolnicy, działkowicze, handlowcy obnóży jak i mający stałe punkty sprzedaży. Niedawno po drugiej stronie rozpoczęto budowę mini-centrum handlowego. Natomiast w spadku po PAH plac od 1 stycznia br. wzięła w administrację spółka „Złoty Wiek”. Sprawy te wzbudzały emocje wśród mieszkańców Mistrzejowic, zatem postanowiliśmy się im przyglądnąć pogostawiając wnioski Czytelnikom.

Stan na dziś

W październiku ub. roku w Mistrzejowicach wybrano Radę Dzielnicową XV. Radni postanowili zająć się sprawą targowiska „Złoty Wiek”. Nastąpiło to w sytuacji gdy szereg decyzji zostało już podjętych wcześniej. I tak w 1989 roku 9 osób uzyskało teren od strony ul. Nagłowickiej w użytkowanie wieczyste celem wybudowania tam pawilonów handlowych. Kłóka nazwisk pokrywa się z tymi, którzy prowadzą handel w punktach stałych na „zieleniaku”. Jak plac nazywa część mieszkańców. Ponoć zobowiązali się oni do likwidacji prowizorycznych budek w momencie zbudowania pawilonów handlowych. Nie udało mi się jednak dotrzeć do dokumentów, zawierających takie oświadczenia.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 11)

Małgorzata musi zaczynać od nowa.

Kto jej pomoże?

Splonęło prawie wszystko!

Dziewczyna włączyła telewizor, żeby się „rozgrzać” i weszła do łazienki umyć głowę. Za chwilę potężna detonacja wstrząsnęła budynkiem, a pokój zasnuty kłęby dymu. Tylko szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że nie doszło do tragedii, że nie było w pobliżu nikogo. W mieszkaniu natomiast splonęło prawie wszystko.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)

Właścicielka sklepu

„SŁONECZKO”

os. Słoneczne 14

wraz ze współpracownikami składa wszystkim swoim klientom życzenia zdrowych i wesołych Świąt Wielkiej Nocy i zaprasza na świąteczne zakupy polecając smaczne i świeże wyroby wędliniarskie, drób, pełny asortyment artykułów spożywczych w niskich cenach m. in. mleko 2.700 zł but., 2.900 zł wor., śmietana 6.100 — 0,5 l.

Dla stałych klientów „Głos” gratis oraz świąteczny konkurs (o szczegółach czytaj na str. 2).

Bank Przemysłowo-Handlowy SA V Oddział

W KRAKOWIE, OS. WANDY 18

zaprasza PT Klientów do korzystania z usług bankowych w dwóch nowo otwartych Filiach Oddziału:

• w os. Bohaterów Września 39 • w os. Jagiellońskim 19

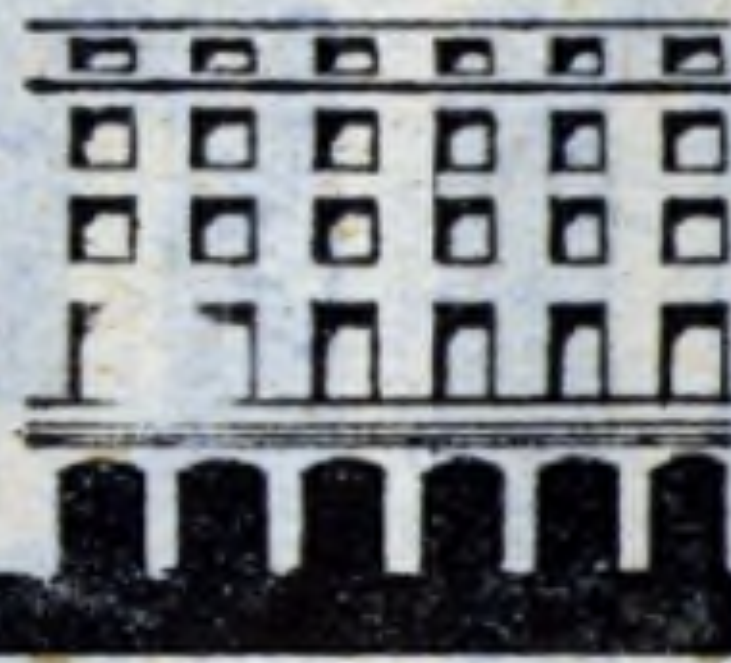
Filie świadczą usługi w zakresie lokat terminowych, wpłat i opłat gotówkowych, wypłat z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, otwierania rachunków osobistych. Służymy doradztwem w sprawach obrotu pieniężnego.

Atrakcyjne oprocentowanie lokat: ■ 1-miesięcznych — 21 proc. ■ 3-miesięcznych — 39 proc. ■ 6-miesięcznych — 44 proc. ■ 12-miesięcznych — 50 proc. ■ 24-miesięcznych — 52 proc. ■ 36-miesięcznych — 54 proc.





CENTRUM I OKOLICE



Kto zrobi zakupy w okresie 10-17 kwietnia w sklepie ogólnospożywczym „SŁONECZKO” w os. Słonecznym 14 na kwotę nie mniejszą niż 100 tys. zł i przśle pod adres redakcji do 24 IV paragon z pieczęcią sklepu oraz ten wycinek z GTN jako kupon, weźmie udział w losowaniu 5 bonów o wartości 100 tys. zł każdy, na zakupy pamiątkowe w „Słoneczku”.

Krótko o dzielnicy

● W związku z intensyfikacją remontu torowiska tramwajowego w ul. Mogilskiej na ok. miesiąc zostaje wyłączona ta ważna magistrala komunikacyjna łącząca Nową Hutę z Krakowem. Większość tramwajów została skierowana na trasę zastępczą przez Rondo Kotlarskie i al. Pokoju. (p)

FUNDUSZ ENGELMAJERA REZYGNUJE...

W pleszewskim pałacu znowu pusto

Z końcem roku 1990 wojewoda krakowski przekazał w nieodpłatne użytkowanie Fundacji Engelmajera pałac, ziemię i budynek gospodarczy pałacyku w Pleszewie. Ponieważ obiekt znajdował się w bardzo złym stanie technicznym Fundacja zobowiązała się w zamian przeprowadzić remont, na który właściciele (Urząd Wojewódzki) nie było stać, i wykorzystać pałac dla stworzenia własnego ośrodka dla narkomanów. Obiekt przejęto faktycznie w lutym ub. roku. Zamieszkało tam 13 pacjentów. Niestety z nastaniem zimy wypędziła ich stamtąd aż do Nowego Portu k. Gdańska, gdzie znajduje się ośrodek i przedstawicielstwo Fundacji Engelmajera, awaria centralnego ogrzewania. W ciągu tych dwu lat Fundacja organizowała również wyjazdy na zagraniczne leżenie polskich narkomanów. Z terenu Polski Południowej wyjechało ich (w tym również matek z HIV) przeważnie do ośrodków Fundacji we Francji) dziesięciorgo. W ub. tygodniu prasę obiegła wiadomość, że Fundacja Engelmajera rezygnuje z prowadzenia działalności w Polsce.

— Oficjalnie nic w tej sprawie jeszcze nie wiemy — powiedziała nam URSZULA ŁACH, pełnomocnik wojewody ds. narkomanii. — W Krakowie prowadzone były rozmowy na temat sposobów przeprowadzenia remontu obiektów w Pleszewie. Fundacja nie „obrała” gotówką, ale ekipie remontowej „wypożyczyła” z któregoś z krakowskich szpitali chciała zapłacić materiałami budowlanymi... Wystaliśmy do Ministerstwa pismo od Krakowskiego Towarzystwa Pomocy Uzależnionym z protestem, że pewnych działań ministerstwa w ogóle się nie uzgadnia z najbardziej zainteresowanymi ludźmi i instytucjami.

W informacjach prasy centralnej podano, że przyczyną rezygnacji (choć nie określonej jeszcze jako ostateczna) był sposób działania Ministerstwa Zdrowia.

Na pytanie kiedy w Krakowie spodziewają się odpowiedzi na swoje pismo usłyszałam: Ministerstwo tak szybko nie działa...

Czym zajmują się radni?

Przyhamowanie przetargów

Pisaliśmy kilka tygodni temu, że jeszcze pod koniec marca odbędą się następne przetargi na lokale użytkowe. Niestety, wzrastające napięcie w Radzie i Urzędzie Miasta Krakowa związane z wnioskiem o odwołanie Rady spowodowało spadek aktywności Zarządu Miasta i podległych mu służb urzędniczych. Również sporo zamieszania zrobiło się w związku z próbą odwołania kierownictwa Wydziału Budynków UM.

Efekt jest taki, że w dniu 2 kwietnia odbył się tylko jeden przetarg ofertowy na lokale, które dwukrotnie nie znalazły chętnego na przetargach otwartych. W Nowej Hucie dotyczy to 14 lokali, głównie posiadających duże piwnice i położonych w nieatrakcyjnych miejscach.

Natomiast nadal nie wiadomo kiedy odbędą się kolejne przetargi otwarte. Pojawiała się natomiast możliwość wyłączenia dużej części lokali sprywatyzowanych do 27.03.91. W pierwszej wersji przetargom miały podlegać lokale sprywatyzowane po 27.09.90 r. Dotyczy to w samej Nowej Hucie 98 lokali, które byłyby wyłączone z przetargu i miałyby ustalone czynsze w oparciu o średnią uzyskaną na przetargach na lokale położone w tej samej okolicy.

Trwa poszukiwanie lokalu dla MPIK-u przy pl. Centralnym, do którego pomieszczeń — zgodnie z wygranym przetargiem — ma się wprowadzić „Alex”. Jak na razie kulturalnie oczekuje on na rozwiązanie tego problemu. (sp)

WCALE NIE „GRYMASY ARCHITEKTA”, ALE...

Tak być musi?

W odpowiedzi na naszą interwencję dotyczącą umiejscowienia śmietnika obok bl. 39 w os. Oświecenia otrzymaliśmy pismo ze Spółdzielni Mieszkaniowej przy HTS, w którym czytamy: Ochrona śmietnikowa „mała”, na dwa wózki kontenerowe, została zlokalizowana w odległości 25 m od najbliższego okna na elewacji szczytowej w budynku 39. Lokalizacja została uwarunkowana zachowaniem wymaganych odpowiednimi przepisami odległości od okien, długości dojścia z klatki schodowej, ukształtowaniem i ubrojeniem podziemnym. Przepisy regulujące usytuowanie osłon śmietnikowych określają, że „minimalna odległość budynków mieszkalnych wielorodzinnych od placów gospodarczych z trzepakami i przenośnymi zbiornikami na odpady domowe wynosi 10 m” (Dziennik Budownictwa nr 17 z 1980 r.).

Odległość może być wprawdzie większa, ale ponownie przeanalizowano sytuację i okazało się, że przesunięcie śmietnika w kierunku wschodnim jest niemożliwe, bo ograniczone przez pas ochronny magistral wodociagowych oraz usytuowanie bezpośrednio pod linią wysokiego napięcia. Podobnie nie jest możliwe usytuowanie śmietnika gdzie indziej, powód — magistrale osiedlowe, kable wysokiego napięcia, zamknięcie działki przez użytkowników pobliskiego budynku technicznego, obniżenie terenu i brak możliwości opróżniania przez MPO czy brak przewiewu...

Reasumując — czytamy w piśmie — należy stwierdzić, że zostały zachowane, z dużym zapasem, wymagane odległości zalecane przez przepisy sanitarne i urbanistyczne, a usytuowanie zastłony zapewnia właściwe przewietrzanie i równocześnie osłonę przed gwałtownymi porывami wiatru. Domniemana uciążliwość może dotyczyć jedynie mieszkań z oknami na szczytowej elewacji budynku 39.

Spółdzielnia ze swej strony obiecuje obsadzenie śmietnika krzewami. Być może za kilka lat nikt nawet nie pozna, że on tam jest. (l)

Tu kupisz — „Głos — Tygodnik Nowohucki”!

„ALTI” W CENTRUM A

Trzeci z kolei sklep delikatesowy w Nowej Hucie otworzyła firma Izobud ALTI. Tym razem są to Delikatesy w os. Centrum A2. Można tu zrobić udane zakupy począwszy od podstawowych artykułów takich jak nabiał, pieczywo w dużym wyborze, wyroby ciastkarskie, napoje i soki krajowe i zagraniczne, do wędlin konfekcjonowanych m. in. z Łukowa. Przed świętami nie powinno tu również zabraknąć

wyrobków cukierniczych. Warto również zarekomendować stoisko monopolowe zaopatrywane w własnej hurtowni m. in. — w niskoprocentowe kruszone o różnych smakach.

Całość oferty handlowej uzupełniają nowo otwarte stoisko z kosmetykami i art. chemii gospodarczej. Na udane zakupy przedświąteczne zaprasza kierowniczką p. Janiną Starostą z sympatycznym personelem. (sp)

XII Młodzieżowy Festiwal Artystyczny

W poniedziałek 6 bm. w Młodzieżowym Domu Kultury im. Andrzeja Bursy w os. Tysiąclecia odbyła się inauguracja XII Młodzieżowego Festiwalu Artystycznego szkół ponadpodstawowych pod patronatem Teatru Ludowego. W tym dniu ogłoszono werdykt jury w konkursie plastycznym i fotograficznym, a zarazem otwarto wystawy pokonkursowe. W dziedzinie plastyki I nagrodę zdobył Marcin CIENSKI z XXI LO, którego jury początkowo podejrzewało o niesamodzielność wykonanych prac. Sam autor, gdy się o tym dowiedział — był gotów do bezpośredniego zaprezentowania swoich umiejętności, ale do tego nie doszło, gdyż prof. W. Urbanowicz wraz z jury uznali autentyczność jego prac. W dziedzinie fotografii I i III nagrodę zdobył Paweł RADŁO z I LO i tu jury pod przewodnictwem znanej krakowskiej fotoreporterki Jadwigi Rubiś nie miało żadnych wątpliwości co do werdyktu.

Od poniedziałku do czwartku w MDK odbywał się Przegląd Teatralny, którego honorowym przewodniczącym jury był Jerzy Fedorowicz, a „roboczym” Dorota Pomykała. Werdykt został ogłoszony w czwartek w godzinach wieczornych i napiszemy o nim w następnym numerze.

Dzisiaj, tj. w piątek odbywają się o godz. 15 Prezentacje Baletowe, a od 16.30 programy kabaretowe, których ocenę zapowiedział sam Piotr Skrzynecki. Jutro, w sobotę, odbędą się o godz. 14 Prezentacje Muzyczne, a o godz. 18 Biesiada Literacka, zakończona ogłoszeniem werdyktu jury w konkursie literackim.

Całość imprezy uwieńczy Koncert Laureatów, który odbędzie się 5 maja w Teatrze Ludowym. Natomiast już od 13 bm. w każdy poniedziałek na „Scenie I” MDK im. A. Bursy będą odbywały się pofestiwalowe prezentacje najlepszych spektakli teatralnych, na które zapraszają organizatorzy Festiwalu z jego szefową, a zarazem dyr. MDK, Dorotą Rudy-Rutkowską. (sp)

Najtańsze łazanki — najdroższy kurczak

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W „Centralnym” w porze obiadowej nieustannie kolejki. Kierowniczką p. Lucyna Serafin serwowała niedawno 8 zup, 29 drugich dań, 9 dodatków jarzynowych, napoje. Bar jest otwarty od godz. 6 do godz. 20. Personel pracę rozpoczyna stosownie wcześniej. O godzinie piątej rano już gotuje mleko i kawę, przygotowuje kanapki... Bar ma liczące się obroty, w marcu osiągnęły sumę 86 mln zł.

Oczywiście te mleczne stolówki są dotowane. W Nowej Hucie walczone o dotacje i to z pozytywnym skutkiem. Ocalały cztery bary mleczne, oprócz wymienionego „Szkolny” w os. Na Skarpie, „Bieńczycki” w os. Kazimierzowski i czwarty nieopodal kina „Świt”. Wszystkie prowadzone przez PSS „Społem”, spółdzielnię, której — jak to potwierdza wiceprezes R. Kozieł — zależy na ich utrzymaniu.

W barach mlecznych żywią się podopieczni Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Mają fundowane bloczki, wartości 3 i 7 tysięcy zł. Można za każdą z wymienionych sum zjeść ciepły posiłek. Tylko w barach mlecznych za taką, choćby tę niższą sumę, można dostać coś pożywnego.

Gdy widzimy jakąś staruszkę, biedną (a można przecież wyczuć kiedy ktoś biedny, nieporadny, a kiedy pijak i lump), to zawsze znajdzie się trochę gorącej zupy. Krystyna Mazurek kierując barem „Szkolnym” w os. Na Skarpie uważa taki gest za zwykły, ludzki odruch. Z tego też baru młoda pracownica Renata Zielińska, bezinteresownie, codziennie wpada na sąsiednie osiedle, by podrzucić starszej pani obiad. Pani jest przykuta do łóżka, telefonicznie zamawia obiady (płaci za nie). Stołuje się w ten sposób dość długo. Szefowa kuchni p. Zofia Paździor (kuchmistka z 27-letnim stażem) wraz z koleżankami — Ireną Miską i Janiną Kanią, Władysławą Ślusarczyk znają wszystkie dolegliwości tej

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Leniewska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rosiek, Dział Związkowy Elżbieta Tosińska, Fotoreporter Paweł Zechenter, Sekretariat Anna Górka. Telefon redakcji 44-28-99 Adres 30-969 Kraków Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S” kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków Prezes Jan L. Franczyk. Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu 358835.

W tej informacji prawie że wyczuwa się „lokalny patriotyzm” dziennikarza. Nie bez powodu. W Nowej Hucie, faktycznie, dość często, obok zwykłego draństwa, napotykam na przykłady niezwykle ludzkiej wrażliwości. To co nie udaje się gdzie indziej, tu skromnie, ale prosperuje.

W Nowej Hucie właśnie ocalały bary mleczne — stolówki dla biedniejszych i jaroszy. W Nowej Hucie działa Oddział PCK, siostry nadal pracują. Tutaj też radzą sobie ośrodki kuratorskie przy Sądzie Rejonowym, powołane niegdyś z myślą o ratowaniu dzieci z rodzin patologicznych. W Krakowie takich ośrodków kuratorskich było 20, pozostały zaledwie 4, w tym 3 (czyli wszystkie) w Nowej Hucie. To duża sprawa! Odnawiając te fakty dlatego, że nie wolno — póki to tylko możliwe — zaprzepaścić tego, co w tej nowohuckiej atmosferze najwartościowsze.

Henryka ROSIEK

JAK I KTO?

Przyszłość HTS zaczyna nabierać realnych kształtów. Realnych bo do tej pory wielu polityków różnego szczebla chciało narzucić HTS, a tym samym Nowej Hucie, wizje nierealne, utopijne, nieparte racjami ekonomicznymi i społecznymi. Nie oznacza to, że wraz z pozytywną opinią Ministerstwa Przemysłu i Handlu a wcześniej radnych miasta Krakowa o linii c.o.s. konflikt wokół tego problemu zostanie wygaszony. Już odezwał się poseł Jan Maria Rokita, który wręcz decyzję radnych m. Krakowa nazwał antyreformatorską, co oczywiście nie o mieszkala nagłośnić „Gazeta Krakowska” i „Gazeta Wyborcza”. Poseł Rokita nie uczestniczył w debacie na ten temat, nie zna się na tym („nie znam się na tym, ale uważam, że c.o.s. nie powinno być w hucie” — powtarzają jak za pa-

nią matką niektórzy „demokraci” z Rady Miasta). I dlatego widocznie wie, że instalowanie c.o.s. jest antyreformatorskie. Rokita locuta, causa finita — chciałoby się — panie pośle — dokonać takiej trawestacji. O wiele jednak ważniejsze od politycznych gier i gier wokół HTS będzie to wszystko co dzieje się wewnątrz huty. Wydaje się nawet, że wielu hutników, w tym także z kadry zarządzającej uważa, że wszystko już mamy za sobą, że przed nami jedynie szybkie możliwości... podwyżek płac. Tak jeszcze nie jest. Płace w HTS są niskie, podwyżki hutnikom się należą, ale nie ma pieniędzy. Trzeba zacząć „robić” pieniądze. Tymczasem HTS pomimo uzyskania rentowności (brutto) traci i marnotrawi pieniądze. Część pracowników pieniędzy to chociażby kilka miliardów złotych włożo-

nych w remont hoteli pracowniczych, które już nigdy nie będą we władaniu HTS. Zostały skomunalizowane, przekazane miastu — i może słusznie, ale po co zostały utopione te pieniądze w nie nasz interes? Taka była decyzja Rady Pracowniczej. Mogłbym wskazać nawet nazwiska autorów tego pomysłu. Inny przykład. HTS utraciła gospodarstwo rolne, w które zainwestowała miliardy złotych. Myślę o Lubocy. Nie powiedziano nawet pracownikom gospodarstwa, gdy złożyli prośbę do Rady Pracowniczej o założenie własnej spółki. Bardzo niekorzystna jest umowa w sprawie przekazania miastu obiektów KS „Hutnik”. Naszych obiektów! Każdy pracownik płacił ongiś składkę na „Hutnika”. W ogromnej części ze środków HTS zbudowano tam hale, pomieszczenia admi-

nistracyjne, garaże. Dziś nie są już one we władaniu HTS, a interesu Huty nikt nie raczył bronić. Dlatego zwracam się publicznie do dyrektora Jerzego Knapika o wyjaśnienie okoliczności towarzyszących wspomnianym faktom. Nie mnie. Załóżcie. Bo to ona ma wiele powodów do goryczy. Ale moi Wyborcy Hutnicy muszą także sami zacząć walczyć ze złem. Podczas spotkań poselskich najczęściej pytany jestem o afery na szczeblu państwa, o diety poselskie, o „moje sklepy” — i mógłbym się z tego śmiać, gdyby to nie było tak bardzo smutne. Sklepów nie mam, stacji benzynowych także, ale mam świadomość i wiem, ile tracimy majątku i pieniędzy w hucie. To wszystko jednak mało interesuje pracowników HTS. I to mnie najbardziej niepokoi. Gospodarności w HTS nie wprowadzi ani prezydent Wałęsa, ani Sejm, ani poseł Gil, ani dyrektor Knapik. W działaniach gospodarczych musi uczestniczyć duże gremium pracowników i menedżarskie. Robotnicy i kierownicy. Bez ich współpracy nikt nie nie zrobi.

Mieczysław GIL

W mijającym tygodniu czołówki gazet zostały zdominowane przez „sprawę Parysa”. Minister obrony ostrzegł publicznie (przed kamerami TV), iż nie będzie tolerował prób wykorzystania kadry oficerskiej do celów politycznych. Przy okazji dał do zrozumienia, że próby takie istotnie miały miejsce. Ślady wiodły... do Belwederu. W działania rozpoznawcze mieli być zamieszani: szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego przy Kancelarii Prezydenta Jerzy Milęwski i minister Mieczysław Wachowski. W poufnych rozmowach miał brać także udział poseł Unii Demokratycznej, były wiceminister MON, Bronisław Komorowski.

W całej tej sprawie dwa momenty wydają się być szczególnie istotne.

Po pierwsze, byłoby niedobre, gdyby rzeczywiście zaczęło dochodzić do prób ponownego upolitycznienia Waj-

Olbrzymią pracę wykonuje kilkusetosobowy zespół Towarzystwa Solidarnej Pomocy przy KRH HTS. W większych akcjach liczy na bezinteresowną pomoc kolegów, i przezwycięza są solidarni, nie zawodzą. Sam p. Kazimierz Fugiel kierujący pracą TSP, prawie nigdy nie bywa znęcony. Załatwia dziesiątki spraw ludzkich, kontaktuje się na bieżąco z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Domami Dziecka, TPD, a także dzień w dzień rozmawia z wieloma, wieloma ludźmi oczekującymi pomocy w trudnych chwilach życia, a czasami łaknącymi odruchu zwykłej życzliwości.

Solidarni w nieszczęściu

- ◆ Medykamenty i rękawice dla „hutniczej” chirurgii
- ◆ Płyny do dializ dla Kliniki Nefrologii
- ◆ Prawie 15 mln z giełdy odzieży

Uzyskano w te dwa dni sumę znaczną — 14 914 150 złotych. Połowę tej sumy zatrzymano na zorganizowanie tradycyjnym już zwyczajem kolonii letnich dla dzieci ubogich i szczególnej troski. Drugą połowę przekazano na rzecz Fundacji Equilibre, z przeznaczeniem dla dzieci z Kurdystanu. Z tego samego źródła, a więc od francuskich przyjaciół, Towarzystwo Solidarnej Pomocy otrzymało sporo leków i medykamentów. 7 kwietnia przekazano te dary na Oddział Chirurgii Szpitala

Hutniczego, na ręce ordynatora dr Antoniego Kostarczyka. Są to między innymi kroplówki, środki opatrunkowe (6 kartonów), a także 7 tysięcy chirurgicznych rękawic — dar jak wiemy dla naszej niebogatej służby zdrowia — bezcenny. I jeszcze jedna budująca wiadomość. Pan Kazimierz Fugiel został poinformowany osobiście, że na prośbę Towarzystwa Solidarnej Pomocy jedzie (przez ministerstwo zdrowia, kierowaną konkretnie do Krakowa) ciężarówka „w ramach pomocy humani-

tarnej i filantropijnej dla Polski. Wiecie ona 150 pojemników roztworu do dializy krwi i 54 kartony różnego materiału — dla Kliniki Nefrologii. Godny odnotowania jest jeszcze jeden fakt, gest wobec Domu Spokojnej Starości przy ul. Wielickiej 267. Tutaj TSP kilkanaście dni temu przekazało środki higieniczne oraz strzykawki i igły sprawdzone w pracowni bakteriologicznej Szpitala Żeromskiego i dopuszczone do użytkowania. Nie sposób wymienić wszystkie zorganizowane i załatwione sprawy. Za każdą z nich kryje się wysiłek mierzony nie tylko służbowym, 8-godzinny dzień pracy. Satisfakcja z tego trudu jest też spora — świadomość pomocy drugiemu człowiekowi, solidarność w nieszczęściu.

Tydzień Wojsko w grze

ska Polskiego. Byłoby całkiem źle, gdyby ktoś zaczął myśleć o możliwości użycia armii jako narzędzia zdobywania władzy politycznej.

Po drugie, Jak najszybszego rozwiązania wymaga prezydencko-ministerialny konflikt kompetencyjny. Faktem jest bowiem bezspornym istnienie konstytucyjnego zapisu o zbierczości prezydenta nad armią. Faktem też jest, że wojsko jest tą specyficzną instytucją, w której obowiązuje zasada jednoosobowo wydawanych rozkazów. Sytuacja niejasności kompetencyjnej prezydenta i ministra obrony narodowej sprawia, że w polityczne gry (naturalne przecież dla każdego systemu politycznego) może zostać wplątane wojsko.

„Sport o armii” wskazuje równocześnie na konieczność ścisłej współpracy urzędu prezydenckiego i ministerstwa obrony. Tylko taka współpraca umożliwi wypracowanie zarówno nowoczesnej struktury armii jak i spójnej doktryny obronnej naszego kraju.

Awantura wokół wojska dowodzi też, że nadal sprawą kluczową jest uchwalenie nowej Konstytucji. Dopiero ten najwyższy akt prawny, przyjęty przez demokratycznie wybrany parlament, podpisany przez prezydenta, określi ramy demokratycznego państwa — w ramach tych znajdują się też przepisy precyzyjnie określające kompetencje głowy państwa w zakresie wojskowości.

Jan L. FRANCZYK

W nowohuckich parafiach...



Mogiła

W tym tygodniu odbyła się kanoniczna wizyta parafii św. Bartłomieja. Mogiła parafie wizytował ks. bp Kazimierz NYCZ, który odwiedził także chorych w Szpitalu im. S. Żeromskiego oraz dzieci i młodzież w Szkole Podstawowej nr 80 i w Przedszkolu nr 46 w os. Na Skorpie.

Zdjęcia: P. ZECHENTER



Szklane Domy

W ubiegły piątek (3. 04.) w parafii M.B. Czystochowskiej (os. Szklane Domy) zawieszono trzy kościelne dzwony. Największy, nazwany imieniem Maryi Jasnogórskiej, ufundowała p. Kazimiera LENKSZEWICZ, Średni — bł. Wincenty Kadłubek — ufundowali parafianie, a trzeci no-

szący imię św. Bernarda sprawili ojcowie Cystersi ze Szklanych Domów. Poświęcenie dzwonów nastąpi w najbliższą niedzielę (13. 04.) o godz. 17.30. Uroczystości będzie przewodniczył ks. bp Jan SZKODON.

Zdjęcia: J. ROCZARSKI



W Sejmie inni rozdają karty

W poniedziałek 6 bm. posłowie „Solidarności Pracy” Aleksander Małachowski, Ryszard Bugaj i Piotr Czarnecki spotkali się z pracownikami HTS. Biorąc pod uwagę kiepską frekwencję, można wysnuć wniosek, że hutnicy mają dość politykowania, z którego nie konkretnego nie wynika, że nie wierzą w skuteczność polityków. A co myślą ci ostatni, jak oceniają siebie i rzeczywistość?

♦ **O sytuacji w kraju i przyszłości.** W przeszłość odszedł plan Balcero-wicz. Dziś także dla jego zwolenników jest jasne, że nie da się go kontynuować. Po pierwsze dlatego, że nie rozwiązuje on podstawowych problemów: recesji, bezrobocia, przemian ustrojowych, funkcjonowania instytucji państwa, po drugie — dlatego, że prawicowo-liberalnej polityce społeczeństwo w wyborach powiedziało „nie”. Oznacza to, że każda próba jej kontynuacji będzie konfrontacją ze środowiskami pracowniczymi. Kryzys gospodarczy przerasta w kryzys polityczny. Wielki zamęt w łonie ugrupowań politycznych, konsultacje wszystkich ze wszystkimi, pohańszenie na społeczeństwo i związki zawodowe, personalne gierki i szukanie winnych

wszystko to jest przejawem wobec wyzwania dzisiejszego dnia. Wydaje się, że elity są dziś owładnięte tylko jedną ideą: budowa kapitalizmu bez względu na koszty. Trzeba szukać alternatywy. Gdzie? W łonie związków zawodowych, środowisk naukowych, nowych ruchów społecznych i politycznych.

♦ **O HTS i przedsiębiorstwach państwowych.** Przedsiębiorstwa państwowe trzeba ratować poprzez restrukturyzację ich finansowego zadłużenia (lecz nie z punktu widzenia banku, ale przedsiębiorstwa) oraz odpowiednią politykę podatkową... Brakuje w tej chwili w ogóle programu polityki przemysłowej rządu. HTS jest w nieco lepszej sytuacji, ma szansę — sprawa jej restrukturyzacji, mimo że nie podjęto jeszcze ostatecznych decyzji — jest wydane się na dobrej drodze. Inne przedsiębiorstwa państwowe są jednak w znacznie gorszej sytuacji.

♦ **O programie rządu.** Ani rząd Olszewskiego, ani liberalno-unionistyczna opozycja nie odstępują od „głównego” planu, to znaczy od najszybszego przeprowadzenia Polski do kapitalizmu, takiego jaki jest możliwy

do osiągnięcia. Spór o strategię, priorytet dla wyjścia z recesji czy dla równowagi budżetowej, jest samym w sobie sporem o skuteczność. Wcale nie dotyczy celu, o czym świadczy np. brak jakiegokolwiek koncepcji prywatyzacyjnych. Lęk przed recesją i deficytem prowadzi do „wyjścia” w postaci redukcji spożycia indywidualnego i zbiorowego, a to spowoduje zderzenie programu rządowego z nadziejami społecznymi. A wpływ do budżetu państwa nie ma już co szukać w i tak już płytkich kieszeniach obywateli. Należy ich szukać proporcjonalnie do zysków uzyskiwanych przez różne podmioty gospodarcze. Np. egzekwowanie wpływów z cel — kontrola nie tylko na granicy lecz także wewnątrz kraju, cofnięcie ulg podatkowych, podniesienie podatków od dużych zysków, wprowadzenie podatku od leasingu, hurtowni...

♦ **O związkach zawodowych.** Niepokoje, że prowadzą nieklarowną politykę wobec rządu, nie korzysta „Solidarność” np. z presji, którą mogłaby zgodnie z prawem, wywierać na rząd. Istnieje problem przywództwa... O ile „administracyjne” struktury jeszcze działają to działań związkowych

„na dole” nie widać. W zakładach powstały „małe egzekutywy” wikłające się w różne konflikty. Należałoby przestać popierać wszystko co robi rząd tylko w imię tego, że rząd jest „solidarnościowy”

♦ **O koalicji.** Trwa przepychanka koalicyjna, walka o stolki, brakuje poszukiwania kierunku wyjścia z polityczno-gospodarczej zapaści w jakiej znalazł się kraj

♦ **O możliwościach „Solidarności Pracy”.** Radzono nam, by do wyborów nie iść pod nazwą „Solidarność Pracy”, bo to może odebrać nam głosy. Pozostaliśmy wierni sobie i ideom sierpniowym. W Sejmie jesteśmy małym ugrupowaniem, nasz klub liczy 6 członków. Przyjęliśmy za punkt wyjścia obronę interesów ludzi pracy, a mało jest dziś w Sejmie obrońców „pracowników najemnych”. Odpowiadamy tylko za siebie, ale nie mamy siły... Możemy szukać wsparcia w dwóch przeciwnych ugrupowaniach, w ZCHN lub Unii Demokratycznej, ale karty rozdają ugrupowania duże.

OŚWIADCZENIE

Zarządu Oddziału Stowarzyszenia
Inżynierów i Techników
Przemysłu Hutniczego w Krakowie
w sprawie uzgodnień dotyczących
restrukturyzacji Huty im. T. Sendzimira

Inżynierowie i technicy zrzeszeni w naszym Stowarzyszeniu z zadowoleniem przyjęli informację o ustaleniach w sprawie restrukturyzacji i budowy linii Ciągłego Odlewania Stali w HTS. Ustalania zespołu pod przewodnictwem Podsekretarza Stanu MPiH stworzyły możliwości modernizacji Huty, a co za tym idzie, poprawy jej ekonomiki, zmniejszenia ujemnego oddziaływania na środowisko oraz zapewnienia miejsc pracy dla załogi. Dla naszej kadry inżyniersko-technicznej oznacza to możliwość kontynuacji działalności zawodowej w kierunkach, w których posiada ona odpowiednią wiedzę, doświadczenie i spore dotychczasowe osiągnięcia.

Środowisko nasze popierać będzie nadal i aktywnie uczestniczyć we wszystkich działaniach zmierzających do poprawy funkcjonowania Huty. Uzyskanie to być powinno m. in. poprzez zasadniczą modernizację Huty i dokonanie radykalnych zmian organizacyjnych.

Wypowiadamy się za stopniową restrukturyzacją Huty w kierunku rozwoju pogłębionego przetwórstwa wyrobów hutniczych, jako kierunku docelowego, realizowanego systematycznie i opartego na istniejących realiach finansowych, rynkowych i kadrowych.

Jako mieszkańcy Krakowa, uważamy, że w procesie modernizacji Huty nie powinno się oszczędzać funduszy na instalację systemów zapewniających ochronę środowiska naturalnego, jak również, że Huta część swoich zysków (w które nie wątpimy) powinna przeznaczać dla Miasta.

ZARZĄD ODDZIAŁU SITPH
W KRAKOWIE

PRZETARG MOTOROWERÓW

Wydział Ciepły organizuje 28 kwietnia br. o godz. 11 przetarg nieograniczony zużytych motorowerów (dwie sztuki) marki „Romet” oraz „Komar” (siedem sztuk) w cenach 100–200 tys. zł. Stopień zużycia — 80–90 proc. Bliższych informacji udzieli biuro wydziału W-25, tel. 62-27 lub 76-82.

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Pomysł nie był nowy. Już dwa lata temu wybuchła wrzawa i protesty gdy padła propozycja przekazania parkingu przy HTS w dzierżawę Młodzieżowemu Związkowi Zawodowemu. Pomysł — w imię interesów pracowników — wtedy uznano za niedopuszczalny. Teraz utworzenie pod hutą parkingu płatnego odbyło się trochę po cichu, bez protestu związków zawodowych. Pretensje za to mają pra-

Czy hutnicy muszą płacić za parking?

cownicy, pytając dlaczego za parkowanie na terenie huty (parking jest częścią terenów hutniczych) mają płacić tylko niektórzy, ci nie posiadający pozwoleń na wjazd? Przecież wielu z nas budowało ten parking w czynie społecznym — co prawda w czasach „komunistycznych”, ale parking przecież powstał — mówią. — Jeździmy do pracy autobusem — usłyszeliśmy od związkowców. (Lub — dodajmy — korzystając z pojazdów służbowych). — Uznaliśmy, że dwa tysiące nie są opłatą wygórowaną, za to że samochód jest pilnowany przez osiem godzin. A propozycja „Solhutu” była korzystna.

„Solhut” tłumaczy, że właściwie proszono ich o „zaopiekowanie się” parkingiem, ze względu na zdarzające się kradzieże. To co na tym zarabia wystarcza na opłacenie zatrudnionych na parkingu osób.

Proponowali by parking podzielić i ustanowić część płatną strzeżoną i bezpłatną — niestrzeżoną nie rozważano. Nie ogłoszono także przetargu dla ewentualnego użytkownika parkingu.

W odpowiedzi na pytanie o interes pracowników usłyszeliśmy — „zawsze można znaleźć sobie wjazd”.

Pracownicy, na razie przynajmniej, przestali parkować przed budynkami dyrekcji bo przenieśli się za to pod PZOZ lub zostawiają samochody wzdłuż drogi dojazdowej. Na parking zaś zrobili się jakby luźniej.

Ps. Zadzwoń do nas jeden z pracowników Wydziału Wodnego. Okazało się, że właśnie na parking „strzeżonym” płatnym ukradziono mu z samochodu... wycieraczkę a w odpowiedzi na pretensje nie uzyskał nawet nazwiska kierownika parkingu.

Śmieci do pieca tunelowego HTS?

Czy śmieci komunalne będą spalane w piecu tunelowym Zakładu Materiałów Ogniotrwałych HTS? W kwietniu specjalna komisja Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego ma zadecydować gdzie spalane będą śmieci. Rozważa się możliwość wykorzystania do tego celu pieca tunelowego ZO HTS, w którym kiedyś wypalano materiały ogniotrwałe dla HTS. Wprawdzie nie ma takiej organizacji ekologicznej, która nie miałaby zastrzeżeń do spalania śmieci, ale jak na razie innej metody utylizacji niektórych odpadów nie wynaleziono.

Ziemia czy pieniądze?

Blisko tysiąc osób żąda odškodowań bądź zwrotu ziemi zabranej kiedyś nie zawsze zgodnie z prawem lub za symboliczną odpłatnością pod budowę huty. We wrześniu 1991 r. zostało nawet zarejestrowane Stowarzyszenie Poszkodowanych Właścicieli Nie-

TYDZIEŃ w HTS

ruchomości. W niedzielę odbył się zjazd jego członków. Zdaniem uczestników, najskuteczniejszą drogą do odzyskania należnych dóbr będzie ustawa reparytacyjna, przygotowywana w Sejmie. Uznano za konieczne dotarcie do najliczniejszej grupy posłów i senatorów.

Film o parku przemysłowym

Kilka tygodni temu pisaliśmy w tym miejscu o parkach przemysłowych. Przypomnijmy, że park przemysłowy to miejsce, w którym stwarza się warunki do lokalizacji przedsiębiorstw, w celu stworzenia nowych miejsc pracy. Zdaniem przedstawicieli Klubu Nowoczesnego Businessu, który powstał niedawno w Nowej Hucie, per-

spektywa zwolnień z pracy, przy jednoczesnym znacznym i niewykorzystanym potencjale majątku HTS, wydaje się być wystarczającym powodem do realizacji parku przemysłowego na terenie huty.

Aby przybliżyć wszystkim zainteresowanym tą problematyką ideę parków przemysłowych, Klub Nowoczesnego Businessu zaprasza na projekcję filmów o Battle Creek Unlimited. Jest to korporacja amerykańska zajmująca się zarządzaniem parkiem przemysłowym Fort Custer w miejscowości Battle Creek, stutysięcznym mieście w stanie Michigan, w rejonie Wielkich Jezior, pomiędzy Detroit i Chicago. Projekcja filmów odbędzie się w poniedziałek, 13 bm. o godz. 14 w sali nr 126a w budynku „S” (Centrum Administracyjne HTS).

Place

Średnia pensja w HTS, po ubruttowaniu, wynosi 2.253.470 zł. Jest zatem niższa o blisko 10 proc. od średniej krajowej. W tym roku place realne spadły w HTS (według GUS) o blisko 13 proc.

„Głos — Tygodnik Nowohucki” opublikował przed tygodniem na kolumnie KRH list przewodniczącego KRH WŁADYSŁAWA KIELIANA do dyrektora HTS JERZEGO KNAPIKA, w którym postuluje przeprowadzenie podwyżki płac w hucie. W tej samej sprawie zwrócił się do dyrektora HTS Zarząd NSZZ Pracowników HTS. Oto treść pisma:

Zarząd NSZZ Pracowników HTS na posiedzeniu w dniu 2 kwietnia br. wyraził zaniepokojenie atmosferą i stanem napięcia utrzymującym się wśród pracowników Huty.

Jest ono wynikiem uzasadnionego niezadowolenia i desperacji załogi, z aktualnego poziomu płac.

W obliczu spiętrzonych obecnie zadań produkcyjnych oraz potrzeby mobilizacji załogi do realizacji strategicznych celów oczekujących przedsiębiorstwo — żądając natychmiastowego podjęcia negocjacji na temat urealnienia wysokości wynagrodzeń pracowników, docelowo do poziomu średniej płacy w Hucie Katowice SA.

Przedstawiciele naszego Związku parokrotnie zwracali się do Pana Dyrektora (m.

się nasze place. Ich wysokość to dla nas problem zasadniczy, ale dopiero po rozważeniu rzeczywistych możliwości finansowych zakładu. Dyrektor obejmując funkcję zapowiedział, że możliwość podwyżek płac będzie rozważał dopiero w końcu pierwszego kwartału, gdy znany będzie wynik finansowy ubiegłego roku. Związane są z tym również pewne rozwiązania strategiczne, dotyczące polityki rządu wobec zakładów państwowych, które jeszcze ciągle nie zostały rozstrzygnięte. Powstaje pytanie — czy decydować się na niewielką podwyżkę, czyniąc tym wiele zamieszania przy nikłym efekcie? Na spotkaniu z przedstawicielami naszych organizacji wydziałowych dyrektor ma przedstawić scenariusz postępowania na rok

pomoc straty finansowe, których wielkość — za pierwsze dwa miesiące br. — wyniosła ponad 50 miliardów złotych. Niezależnie od ww. sytuacji, Huta zalega do budżetu z należnościami podatkowymi za 1991 rok — na kwotę ponad 500 miliardów złotych.

3. W tej sytuacji, tj. kiedy HTS z jednej strony zalega z należnościami wobec Skarbu Państwa, a z drugiej ponosi straty finansowe — nieodpowiedzialna decyzja o generalnej podwyżce płac mogłaby spowodować postawienie naszego przedsiębiorstwa w stan likwidacji.

4. Rozumiejąc jednak pogarszającą się sytuację materialną pracowników i ich roszczeń, a tym samym zasadność wystąpienia (postulatów płacowych) organizacji związkowych dyrekcja podejmie działania do wykozystania wszelkich rezerw finansowych, które by mogły złagodzić ujemne skutki różnego rodzaju podwyżek mających bez-

Po walce o byt, batalia o płace

in. w dniach 27 i 31 marca br.) sugerując, że sytuacja materialna pracowników, pogarszająca się z dnia na dzień wobec wzrostu kosztów utrzymania — musi ulec radykalnej poprawie.

W chwili obecnej stan napięcia społecznego wśród załogi, którego wyrazem był ostatnio wiec pracowników ZM, zapowiedź 4 godzinnego strajku ostrzegawczego, grozi poważnymi konsekwencjami dla realizacji przyjętej strategii określającej przyszłość HTS.

W trosce o los pracowników i przyszłość zakładu pracy, wierzmy, że pomimo złożonych warunkowań ekonomicznych wewnętrznych i zewnętrznych możliwym będzie zadośćuczynienie uzasadnionym żądaniom naszej załogi.

Przewodniczący NSZZ Pracowników HTS Janusz Lemański powiedział nam ponadto:

— Nasze place są rezultatem wpadki” z września 1989 roku. Startowaliśmy wtedy z niskim pułapem płacowym, obawiając się popiwku. Jak pokazała sytuacja innych zakładów, które podniosły wtedy place, zupełnie niesłusznie. Mści się na nas do dzisiaj nadmierna ostrożność ówczesnej dyrekcji huty. Mamy ambicje by w ramach „zblizenia” dwóch zakładów, nas i Huty Katowice, wyrównały

1992. Po przedstawieniu bilansu, przystąpimy do rzeczywistych negocjacji o środki. Uważam jednak, że byłoby to niesprawiedliwe społecznie, gdyby nawet na bazie programu naprawczego nie spowodować ruchów płacowych w hucie.

Dyrektor Jerzy Knapik szybko zareagował na związkowe postulaty, przesyłając do obu central związkowych specjalne pismo, w którym przedstawia własne stanowisko wobec problemów płacowych w hucie. Oto treść listu:

W związku z podejmowaniem w ostatnim czasie — przez organizacje związkowe — różnego rodzaju postulatów (petycji) płacowych oraz przekazywaniem ich do rozpatrzenia przez dyrektora Huty — pragnę przypomnieć i poinformować, że:

1. Sytuacja finansowa Huty nie uległa w ostatnim czasie na tyle zmianie aby mogła upoważnić mnie do dokonywania podwyżek płac bez uprzedniego, wszechstronnego sprawdzenia możliwości finansowych Huty.

2. Począwszy od lutego br. stwierdzamy pewną poprawę rentowności Huty w stosunku do IV kwartału ubiegłego roku oraz wzrost zamówień na nasze wyroby. Niemniej jednak Huta nadal

pośredni wpływ na pogarszanie się warunków bytowych naszych pracowników.

5. Stąd proponuję aby:

a) pomimo ogromnych trudności ze zgromadzeniem środków finansowych wypłata specjalnego wynagrodzenia z tytułu Karty Hutnika została dokonana w maju br.,

b) po rozliczeniu wyników finansowych I kwartału br. (co nastąpi w terminie do dnia 28 kwietnia br.) oraz ustaleniu możliwości finansowych HTS w następnych kwartałach, tj. do końca 1992 roku — została rozważona możliwość podwyższenia wynagrodzeń w taki sposób aby nie spowodowało to konieczności zapłacenia podatku od wzrostu wynagrodzeń (popiwku).

Ewentualna wysokość podwyżek płac zostanie ustalona wspólnie z organizacjami związkowymi przy uwzględnieniu wspomnianych wyżej rozliczeń oraz przewidywanych możliwości płatniczych do końca bieżącego roku.

Na zakończenie niniejszego pisma pragnę zwrócić uwagę, że najważniejszą i nadrzędną sprawą jest zabezpieczenie bieżącej funkcjiowania naszego przedsiębiorstwa, gdyż jego upadek (likwidacja) spowoduje nieobliczalne skutki dla wszystkich pracowników Huty. W tej sytuacji apeluję o spokój i rozwagę.

KOMUNIKAT ZE SPOTKANIA PRZEDSTAWICIELI KRH Z DYREKTOREM HTS MGR. INŻ. J. KNAPIKIEM

W dniu 08.04.92 Zarząd KRH w składzie poszerzonym o przewodniczących niektórych Komisji Zakładowych i Wydziałowych spotkał się z dyrektorem HTS mgr inż. J. Knapikiem.

Dyrektor Knapik przedstawił aktualną sytuację finansową Huty oraz omówił przesłanki, które pozwolą na podjęcie decyzji płacowych. Wynik finansowy HTS za I kwartał b.r. będzie znany około 18 kwietnia. Do dnia 28 kwietnia poznamy wysokość kwoty, która została zaangażowana w fundusz płac. Dopiero te dwa czynniki pozwolą ściśle określić możliwości podniesienia płac. W tej chwili niemożliwe jest mówienie o konkretnych sumach.

Dyrektor HTS poinformował o podjęciu przez niego decyzji o dokonaniu wypłaty z

tytułu Karty Hutnika jednorazowo, w miesiącu maju.

Obecni na zebraniu członkowie KRH NSZZ „Solidarność” zdecydowali, że Związek wystąpi z kwotowo określonymi żądaniami płacowymi po zapoznaniu się z pełnymi danymi bilansowymi Huty za I kwartał b.r. Decyzje o sposobie rozdziału środków na podwyżki płac zostaną podjęte do końca kwietnia b.r.

W trakcie spotkania poruszono również wiele problemów techniczno-produkcyjnych, organizacyjnych i kadrowych związanych z funkcjonowaniem HTS.

Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność” HTS

GŁOS

HUTY im. SENDZIMIRA

Mafia w dwóch obrazach

Mafia i życie gangsterów, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, były zawsze bardzo lubianymi przez filmowców tematami. Historia kinematografii może dostarczyć nam tutaj niezliczonych dowodów. Ten temat eksplloatowany był od narodzin kina i wciąż cieszy się powodzeniem u reżyserów i producentów z jednej strony, a publiczności z drugiej. Sensacyjna akcja, wewnętrzne porachunki i bitwy z policjantami, pogmatwane życiorysy i liczne strzelaniny stanowiły zawsze bardzo łakomy „kasek” dla miłośników filmu. Zanim do wypożyczalni kaset wideo trafi „Ojciec Chrzestny III”, a na ekrany polskich kin nominowany w tym roku do „Oskara” „Bugsy” proponujemy obejrzenie dwóch filmów z tego gatunku. „Lepke” jest filmem, który się dobrze ogląda. Poprawnie zrealizowanemu brakuje wprawdzie sporo do arcydzieł gatunku, ale odległy jest również od najgorszych obrazów kategorii „C”. „Chłopcy z ferajny” to dzieło wybitne.

Wypożyczalnia filmów wideo w Nowohuckim Centrum Kultury

„LEPKE” — film prod. USA. Reżyseria — Menahem Golan, występują: Tony Curtis, Anjanette Comer, Milton Berle.

Tony Curtis, który kojarzy się nam raczej z rolami komediowymi, wcielił się tym razem w mroczną postać Louisa Buchaltera, gangstera znanego pod pseudonimem „Lepke”. Poznajemy kulisy działania żydowskiej i włoskiej mafii, które pozostając ze sobą w ścisłych związkach, stale jednak rywalizują. Lepke nie mógł być nikim innym, już jako dziecko pozna-

wał tajniki półświatka, spędzając prawie całą młodość w domach poprawczych, a później więzieniach. My oglądamy jego losy w chwili, gdy staje się jednym z najbardziej znanych i poszukiwanych gangsterów.

Wypożyczalnia w NCK czynna jest codziennie w godz. 13—19, a w soboty w godz. 11—16. Wypożyczenie filmu na jedną dobę kosztuje 5 tys. zł. (wciąż obowiązują bonifikaty). Tyle samo płaci się, biorąc kasety na weekend. Pracownicy HTS mogą jeszcze skorzystać z kolejnej bonifikaty. Jeśli przyjdą z przepustką służbową zapłacą o tysiąc zł mniej.



„Galeria Pik” (hall budynku „Z”)

„CHŁOPCY Z FERAJNY” („GoodFellas”) — film prod. USA. Reżyseria — Martin Scorsese, występują: Robert De Niro, Ray Liotta, Joe Pesci, Lorraine Bracco.

Joe Pesci otrzymał przed dwoma laty „Oskara” za najlepszą rolę drugoplanową w tym filmie. W tej chwili jest to już klasyk gatunku, bez wątpienia jeden z najwybitniejszych filmów poświęconych mafii. Losy bohaterów, kumpi z tej samej dzielnicy, śledzimy przez opowiadanie jednego z nich o swoim życiu. Należy do tytułowej ferajny, do której trafił jeszcze jako młody chłopak wbrew woli rodziców. Był wtedy chłopcem na posyłki, powoli wspinając się po kolejnych szczeblach „wtajemniczenia”. Tego filmu raczej nie wypada oglądać „w biegu”. Warto na blisko 2,5 godz. zrezygnować z różnych zajęć i skoncentrować się na akcji „Chłopców z ferajny”.

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16. Wypożyczenie jednego filmu na dobę kosztuje 5 tys. zł, a na weekend 8 tys. zł.



Mają po 14 lat. Za rok staną przed pierwszym poważnym wyborem w swoim życiu, wyborem szkoły średniej. Dziewczeta starają się już zmanifestować rodzącą się kobiecość modną fryzurą, lakierem na paznokciach i kolorowymi ciuchami. Chłopcy zawiązyli dyskusję o samochodach i filmie obejrzanym ostatnio na video. Hulaśliwi, rozwrzeszczani na przerwach zachowują się jak ich młodszy koleżka...

Przyszłość, rodzina, kraj — czy to ich obchodzi? O czym marzą? Zapytaliśmy o to uczniów klas siódmych jednej z nowohuckich szkół podstawowych.

„Chciałabym w przyszłości zdać na studia weterynaryjne, po czym otworzyć prywatną klinikę dla zwierząt. Mieć piękną białą willę z dużymi oknami, basen, ogród, w którym w lecie jest dużo kwiatów. Dwa garaże, w których stoją dwa piękne, czarne, najnowsze mercedesy... Chciałabym dokonać w życiu czegoś szczególnego, czego kto inny nie zrobił. Ale przede wszystkim chciałabym być szczęśliwą, mieć kochającego męża i kochające dzieci.

Moji rodzice? Chciałabym by żyli długo i szczęśliwie. Jak już oboje przejdą na emeryturę to chciałabym żeby wybrali się w podróż dookoła świata, żeby nie siedzieli bezczynnie w domu i pilnowali wnucząt. Może otworzyliby razem jakiś biznes, może fabrykę szamponów albo coś takiego? W każdym razie nie chciałabym, aby narzekali, że emerytura jest mała i do pierwszego nie wystarcza. Bardzo bym pragnęła żeby w przyszłości nie czuli się staruszkami...

Moim największym marzeniem jest założenie w przyszłości swojej firmy, dobrze prosperującej. Zechciałabym zaliczyć się do kobiet biznesu. By mi nigdy nie brakowało pieniędzy i żebym mogła kupować sobie wszystko co jest w moim guście. Abym mogła podróżować po świecie i spędzać wakacje w egzotycznych krajach.

Rodzicom chciałabym wybudować piękną willę i starać się by im niczego nie brakowało. By byli zadowoleni ze mnie i moich braci. By poprawił się ich stan finansowy. Ale moim marzeniem jest to, aby naród polski ugruntował prawdziwą niepodległość i demokra-

cję. Aby Polska zaliczała się do czystych i gościnnych krajów świata. Żeby ludzie byli dla siebie życzliwi i dobrzy.

(Malgorzata)

Chciałabym być pilotem i w ten sposób służyć Ojczyźnie. Uważam, że służba wojskowa jest konieczna i gdy mi na to zdrowie pozwoli będę latała na myśliwcach. Gdyby zdrowie mi szwanko-

walo chciałabym ukończyć szkołę wyższą i zostać ekonomistą. Założenie firmy, która będzie efektywna to mój plan na przyszłość. Myślę także o założeniu rodziny, która będzie szczęśliwa. Moja obecna rodzina nie jest w pełni usatysfakcjonowana z powodu choroby rodziców i ciężkiej sytuacji finansowej. Dlatego muszę wybrać taki zawód, w którym można dużo zarobić, a jednocześnie zbytnio się nie napracować. Z pewnością nie zostanę księdzem, gdyż zależę za dziewczętami, tak zresztą jak mój starszy brat...

(Janek)

Często zastanawiałem się czy zasobność materialna ma coś wspólnego ze stosunkami w rodzinie? Moim marzeniem jest, aby w mojej rodzinie skończyła się tak zwana pogoń za pieniędzmi. Rodzice siedzą w pracy w godzinach od 7 do 19. Chciałabym by mieli więcej czasu dla mnie i mojej siostry, ale także dla siebie. Gdy oboje przy-

chodzą do domu, są bardzo zmęczeni, a mama czasem wraca chora.

Ostatnio byłem w innej szkole u moich kolegów. Tam polonistka prowadzi spotkania, na których można sobie pogadać, a także podzielić się własnymi problemami nie tylko z kolegami, ale także z nauczycielką. Chciałabym żeby u mnie w szkole też tak było...

(Marcin)

Ważne dla całej mojej rodziny jest to, aby sytuacja finansowa, która jest zimą wielu dzisiejszych rodzin, poprawiła się. Moje marzenie nie dotyczy wielkich pieniędzy, czy wielkiej kariery, bo kariera i pieniądze często uderzają do głowy.

wy samo metrów. są to mo chciałbym

Chciała trudnych na w wil warszaws miałby y posiadają warunki magać lu a co dop

marzony obecnego kologicznej nergię, k o przetrw sów np.) cia. Nasz przyszłość jednostki niedziy i

Bardzo jest taki szkół, że mobójstw a przecie kanie. Co lion złoty Biednych ją z otwa

MARZENIA Z SIÓDMEJ

Wiąże się z tym także sytuacja kraju. Chciałabym żeby Polska wreszcie wyszła z tego dotu gospodarczego, gdyż jaka sytuacja będzie w kraju, taką szansę na lepsze życie będą mieli młodzi ludzie przygotowujący się do trudnej dla nich przyszłości.

(Tomek)

Uczę się źle, ale mam zamiar się poprawić... Mimo tego myślę o zdaniu egzaminu do szkoły średniej — najpierw ekonomistą, a w przyszłości założę firmę, która będzie miała duże osiągnięcia. Obecnie gram dobrze w piłkę nożną, myślę nawet o grze w reprezentacji Polski. W przyszłości chciałabym grać w klubach zagranicznych, najchętniej we Włoszech...

Same marzenia nie poparte pracą, nie wystarczą... Chciałabym wylosować główną wygraną w totolotku. Marzę o tym by moi rodzice kupili no-

CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

I dę zobaczyć to pogorzelisko — pokój nr 16 w hutniczym hotelu pracowniczym nr 34, os. Szkolne.

Pokój przypomina czarną jamę. Osmalone ściany, poobrywane tynki. Pozostało trochę zniszczonych rzeczy. Bielezna pościelowa przykładnie ułożona w kostkę wypalona po brzegach. Będzie to można najwyżej przeszyć na małe poszeweczki dla 3-letniego Fabianka. Radiomagnetofon spalony, „stopiony” dokument nie. Z zasłon Malgorzata chciała coś uratować, obcięła spalone brzegi, ale z pozostałej przykrótkiej reszty trudno będzie coś wykombi-

w Walcowni Slabing) jest samotną matką wychowującą 3-letniego synka. Już od pierwszego kontaktu, od pierwszej rozmowy widać, że wymaga od życia i od siebie, wiele. Gdy najbliższa osoba, mężczyzna, zawiódł jej zaufanie, gdy zostały szarpnięte najczulsze struny jej kobiecej wrażliwości, zdecydowała się na niełatwy los „samotnej matki z dzieckiem”. Poprzez jej łzy goręczy i nerwowo zapalanych papierosów, widzę mimo wszystko dziewczynę z charakterem. Wierzę, ona też chyba tak myśli, że będzie mieć własną, pełną rodzinę. Teraz musi uporać się ze skutkami pożaru. To nieszczęście i myśl o przyszłości, o pracy absorbują ją całkowicie. —

zmianę. Wychodząc musi zamyknąć dyżurkę.

Mówi się, że Malgorzata poniesie koszty remontu! Fachowcy ocenili, że przywrócenie tego pokoiku do używalności będzie kosztowało około 18 mln złotych. Gdyby była farba, to naprawa, tynku, malowanie etc. nie powinno wynieść więcej, jak 2-3 mln złotych.

— To głównie Malgoska — włączają się wciąż nowe osoby do dyskusji — poniesie straty, jest poszkodowana.

— W ogóle okazuje się, że budynek, dzierżawiony przez hutę od PGM, jest niebezpieczny. Dowiadujemy się o tym dopiero teraz, po tym nieszczęsnym pożarze. Dotąd na ten temat nikt z nami nie

śled. Zresztą robactwo nas na- dał nie opuszcza.

— Ja mam cały czas rozsypany w łazience proszek.

— A ja kupiłam na placu targowym, u Ruskich, taką silną truciznę, od czasu do czasu posypię, skutkuje. Dotąd, aż przywędruje nowa fala prusaków.

— Ale taka trucizna jest niebezpieczna! — Wyprowadzamy się z córka na cały dzień. Ja do pracy, ona do szkoły. No, potem jeszcze się trochę wdycha...

— Robactwo nie sposób wytepić. Stary budynek. Gdy podniesie się kłepkę parkietu, to leżą poukładane jak sardynki w puszkach. Dawniej to nawet korytarzem człowiek się przemykał nie-

SPŁONEŁO PRAWIE WSZYSTKO!

nować. Ocalali zabawki dziecka. Uda się uratować szafę „cerując” opalony bok laminowaną płytą...

W hotelu nr 34 Malgorzata mieszka od niedawna. W swojej kilkuletniej karierze pracownicy Zakładu Usług Socjalnych (popularnym OZR-erze) przemierzyła kilka przytulisk — kwaterę prywatną, hotele w os. Na Skarpie i Wandy, znowu była Skarpa i ostatnio os. Szkolne. Tu się prawie zadowoliła.

— To telewizor „elektron” — 714 D — podaje markę i symbol odbiornika gdy wracam do wydarzenia z 30 marca wieczorem.

— Policjanci, którzy tu przyjechali zabrali telewizor do ekspertyzy. Jeszcze nie ma wyników, czy to wina odbiornika, czy też instalacji elektrycznej w starym budynku hotelowym.

Spłonęło wiele rzeczy, 6 dzieci, które były dorobkiem kilku lat jej pracy. — Mam urlop wychowawczy do 23 maja. Każdą wolną chwilę wykorzystywałam. Gdy tylko ktoś zaopiekował się dzieckiem, dorabiałam sprzątając w hotelach, by kupić sprzęt, bieliznę, ubranka dla dziecka. Spaliło się wszystko. Dziecku pozostały tylko rajtki i majteczki.

Dwudziestokilkuletnia dziewczyna (od 1984 roku pracownica HTS w stołowie nr 10,

Szczęście, że nie było tu Fabianka — znajduje lepszy punkt w tym dramacie, jej twarz rozjaśnia na chwilę pogodny uśmiech.

Dziewczyna zasługuje by jej pomóc. Mieszkańcy hotelu (to hotel dla rodzin) chcieli by jej jakoś okazać solidarność w najcięższych chwilach. Na korytarzowej tablicy ogłoszeń wywiesili na razie ogłoszenie. Strym: „W związku z zaistniałym pożarem w pokoju nr 16, mieszkańcy naszego bloku proszą o wsparcie finansowe, bądź w formie bdyńcy dla samotnej matki i jej 3-letniego synka. Dziewczynie spłonił cały dorobek, została bez środków do życia...”

Malgorzata tymczasowo otrzymała lokum w pokoju nr 47. — Mogło to spotkać każdego z nas — mówią Jadwiga, Anna, Józefa...

W hotelu mieszka 46 rodzin z małymi dziećmi. — Boimy się teraz zostawić w mieszkaniu dziecko. To stary budynek, wszystko zdarzyć się może. „Korki” często wysiadają, w kontaktach ciągle coś strzeła. Po godzinie piętnastej nie ma dyżurnego elektryka. Jedyny telefon, jaki znajduje się w dyżurce, po południu i wieczorem nie jest dostępny, do pani Góra (nie mamy do niej pretensji, bo to przecież jedyna pracownica bez zmianika) pracuje na jedną

rozmawiał. A przecież każdy z nas myślał poważnie o przyszłości, ma jakieś własne meble, sprzęty, artykuły gospodarstwa domowego. To „odkrycie” nas przeraża.

— Płacimy bardzo dużo. Pół pensji męża idzie na opłatę 23-metrowego pokoju z małą łazienką i kuchenką gazową w przedpokoju.

Na tej niewielkiej powierzchni zamieszkuje 5 osób, rodzina z trójką dzieci. Ojciec — pracownik Siłowni i dzieci korzystają ze zniżki. Żona, nie zatrudniona w hucie, jest obliczana według stawki stu-procentowej. W sumie za 23 m. kw. za łazienkę ze zlewem, zmywakiem z zimną wodą — płacą 900 tys. zł.

Za pokój 12 m. kw. Janna pracownica z córką płaci 360 tys. miesięcznie. Też woda tylko zimna. Owszem jest łazienka wspólna na korytarzu.

— Kto się kąpie we wspólnej wannie przypadającej na kilkanaście rodzin? Tutaj przeważnie się pierze.

— A może dlatego tak dużo płacimy, że wlicza się wszystko, nawet puste pokoje. Owszem, są w tym hotelu pustostany.

— Teraz odkąd pracuje pani Józefa Góra, jest czysto, jest wymyte, wysprzątane. Mieszkańcy chcą wyrzucić z siebie wszystko. — Do niedawna, jeszcze przed p. Górą, porządek był tu taki, że strach pomag-

spokojnie, choćby z przyzwyczajenia strzepując ubranie.

— Gdy ja się wprowadzałam — dochodzi do głosu Malgorzata — w łazience hulały sobie te prusaki.

W porównaniu z innymi hutniczymi hotelami, mieszkańcy doceniają tu jednak możliwość odrobiny intymności, prywatności w lokalowym rozwiązaniu. Chwałą też panią Górę. Dopiero ona dba o porządek.

Malgorzata nie myśli teraz o prusakach, o hotelowej doli. Myśli o dziecku, zastanawia się, jak będzie żyć dalej. Wręcz nieludzkie byłoby obarczenie dziewczyny kosztami remontu zniszczonego pożarem pokoju. To ona jest tutaj poszkodowana. Niepokoi ją też sprawa dalszej pracy zawodowej.

23 maja kończy się jej urlop wychowawczy, ale jak na rozsądną dziewczynę przystało, już na początku kwietnia dowiaduje się w zakładzie, jak w tym względzie wygląda jej sytuacja. Mówi się jej o trudnościach w zatrudnieniu. Sprawa jest teraz w gestii kierownictwa KADR HTS. Kto jej pomoże? Musi się przede wszystkim znaleźć rozwiązanie. Ona nie chce wyciągać ręki do opieki społecznej, nie czeka na jałmużnę.

Henryka ROŚIEK

Frekwencja wyborcza do Rad

Wybrani j

W niedzielnych wyborach do Rad dzielnicowych z 230 705 uprawnionych głosujących wzięło udział 3412, co daje frekwencję wyborczą ok. 3,6 proc. W niektórych okręgach wybrani zostali osoby, które otrzymały głosy! W wielu przypadkach o tym ostatecznie wejdzie do Rady (równa głosów) decydowało losowanie — na cień rzucano monetę.

W trzech nowohuckich dzielnicach podobnie jak w całym Krakowie. W nocy XIV Czyżyny na blisko 9 tys. wnionych w głosowaniu wzięło udział osób (2,4 proc.), w dzielnicy XVI — czyże było jeszcze gorzej, bo na 2 uprawnionych, do urn przyszło 411 (frekwencja 1,7 proc.). Stosunkowo, pięć było w Grębalowie XVIII, gdzie sowało 515 osób tj. 6,1 proc. elek przewyższając tym samym średnią kr ską prawie dwukrotnie.

Sprawdziły się w ten sposób przewidywania o małym zainteresowaniu wyborców Rad dzielnicowych, lecz nikt chyba przypuszczał, że będzie tak żenująco, frekwencja. W wielu przypadkach głosowali ci, którzy poparli kandydatów nawet sami kandydaci. W rezultacie brani nie będą mieli moralnego prawa wolywania się na poparcie swoich ców przy tak niskiej frekwencji. Być zamieszczona w dzisiejszym numerze mowa z radnym dzielnicy XVIII Karzem Kubrakim będzie przyczynkiem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Zagubiona idea samorządu

Niske było zainteresowanie wyborców rad dzielnicowych w dniu 5 kwietnia. fkwii przyczyna bierności społecznej.

Z cyklu: Znani i wybitni jasnow

Przekleństwo

Na początku XIX w. w czasach gdy nych prowadziły politykę wypierania, wódz indiański Tecumseh. Miał on nie był szamanem o imieniu Ino Moxo — słynnej bitwie nad rzeką Thames, gdzie a wcześniej gubernator terytorium, konał Tecumseha, rzucił kłutwę na bi on, że przekleństwo i związana z nim dotyczyć każdego prezydenta Stanów, do władzy w roku kończącym się na ze

Pierwszym prezydentem, którego do Harrison, który po wyborze na prezyd miesiac po objęciu funkcji. Następny Lincoln. Wybrany został w roku 1860, drugiej kadencji, 14.IV.1865 r. John K.

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW
os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

- Łada 2103, 2105, 2107, 2108
- Zaporozec
- Wołga
- UAZ
- Skoda-Favorit
- Fiat 126p
- Żuk
- Sprzedaż odręczna i na zamówienie obłachowania, atrap, zderzaków itp. do samochodów marek zachodnich
- oraz szeroki asortyment opon i akcesorii samochodowych

Zapraszamy
od pon. do piątku w godz.
10-18
oraz wszystkie soboty
9-14

- ◆ ZAPRAWY: klejące, samowyrównujące i wodoszczelne (do flizowania)
- ◆ ZESTAWY MALARSKIE EURO-2000
- ◆ FARBY: emulsyjne i wodorozcieńczalne. Nietoksyczne lakiery do parkietów i boazerii
- ◆ SPRZĘT OGRODNICZY: węże, bębny, wózki na węże, złączki, dysze, pistolety i inne
- ◆ WYKŁADZINY PODŁOGOWE (z atestem)
- ARTYKUŁY DRZEWNE W SZEROKIM ASORTYMENCIE (boazerie, listwy, kształtowniki, kątowniki, ćwierćwałki, listwy montażowe i przypodłogowe, itp.)

CHEMILAK

Kraków, 2. Pułku Lotniczego, paw. 1
(obok gazowni)

Spółka cywilna

AnDoRe

oferuje w ciągłej sprzedaży BANANY
i owoce południowe (imp. Hiszpania)
Wykonujemy usługi transportowe Mercedesem —
Izoterma

Hurtownia ul. Bardosa 38, czynna w godz. 6—18
tel. 44-08-34, tel-fax 33-86-86 tlx. 33-32-93

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajęczkowski
KONSERWACJA
Jana Pawła II nr 112,
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO
Bonifikata 10% w weekendy

ISTAMBUL

- 4 dni w hotelu, wyżywienie, przejazd
- cena: 1 600 000 zł

TRIEST

- zakupy w hurtowniach
- cena: 630 000 zł

BUDAPESZT

- 2 dni, hotel, przejazd
- cena: 260 000 zł

MISKOLC

- 2 dni pobytu, hotel przy bazarze, przejazd
- cena: 230 000 zł

Przejazdy

Niemcy, Holandia,
Francja, Londyn,
Grecja, Wiedeń, Rzym,
Szwajcaria

Agencja Turystyczna
„SKARPA“

Kraków — Nowa Huta
os. Złota Jesień 7
tel. 48-55-10, 47-37-71
w godz. 9—18

OGŁOSZENIA DROBNE

● SPRZEDAM GARAZ
-BLASZAK (Nad Dłubnią),
os. Szkolne 36/37.

● VIDEOFILMOWANIE,
tel. 44-53-63.

NOTOWANIA CENOWE

Świąteczne zakupy

Coraz bliżej Wielkanocy i rozpoczęła się gorączka zakupów na świąteczne stoły. Pojawili się już sprzedawcy akcesoriów świątecznych. Baranki z cukru kosztują od 3 tys. najmniejsze po 5—10 tys. sztuka. Z tym że spotkaliśmy również dużego barana za 40 tys. Drewniane pisanki są od 3 do 5 tys. szt. Malutkie waciane kurczaki 3—4 tys. zł. Palmy 5—16 tys. zł.

Święta Wielkanocne nie mogą obyć się bez jaj. Wykorzystują to niektórzy sprzedawcy i po wyraźnej obniżce cen tego artykułu, starają się przed świętami zawyżyć cenę. Jeszcze niedawno można było je kupić na „Tomexie” po 450—600 zł, a już cena podskoczyła na 500 do 800. Nawet spotkaliśmy na pl. Bieżycze babę oferującą duże wielkie jaja po 1000 zł.

Inne artykuły spożywcze przydatne na świątecznych stołach to: mak niebieski — 16—17 tys. zł/kg, włoskie orzechy łuskane — 35—50 tys. zł/kg, mały słoiczek tartego chrzanu na kwasku 8—10 tys., majonez kielecki 5,5—6 tys. słoiczek mały, śledzie matiasy 34 tys./kg, cukier 5,5—6 tys. zł/kg, ser biały tłusty 17—22 tys. zł/kg, masło wiejskie 6,8—7 tys. zł kostka, margaryna „kasia” 2800 zł, ślaska — 2900 zł kostka, Delikata — 11,5 tys. zł opak. 0,5 kg.

Wędliny i mięso poszły w górę i ich ceny są dość zróżnicowane. Sprzedawcy liczą na świąteczny zbył. Schab 44—50 tys. zł/kg, pieczeń — 35 tys. zł/kg, mięso rosółowe 24—26 tys. zł/kg, cielęcina b/k tzw. „dyszek” — 44—49 tys. zł/kg, szynka got. 74—80 tys. zł/kg, baleron — 68—76 tys. zł/kg, polędwica sopočka 90—99 tys. zł/kg, kielbasa zwyczajna 26—29 tys. zł/kg, małopolska 48—54 tys. zł/kg, krakowska 42—46 tys. zł/kg, toruńska 38—42 tys. zł/kg, parówki 26—29 tys. zł/kg, serdelki dochodzą do 32 tys. zł/kg, kielbasa wiejska 40—46 tys. zł/kg.

Waluta ustabilizowała się, nawet z lekką tendencją zniżkową. Wczoraj w kantorze na pl. targowym „Złoty Wiek” odnotowaliśmy następujące ceny USD 13 300—13 400 zł, DEM — 8120—8190, ATS — 1155—1160, FRF 2370—2420.

(sp)

RABAT

SKLEP SPOŻYWCZY „QUASIS”

os. Hutnicze 1

Szanowny Kliencie

Twój sklep spożywczy serdecznie zaprasza na zakupy. Mimo ostatnich podwyżek ceny paliwa, kursu dolara itp., nasze ceny nie uległy podwyższeniu!

Dodatkowo proponujemy Ci od zaraz niespotykaną nigdzie możliwość dokonywania zakupów z 5-proc. i 10-proc. RABATEM!

5% — przy jednorazowym zakupie powyżej 50.000 zł (oszczędzasz min. 2.500 zł)

10% — przy jednorazowym zakupie powyżej 100.000 zł (oszczędzasz min. 10.000 zł)

PRZYJDŹ! SPRAWDŹ! PRZEKONAJ SIĘ!

ZAPRASZAMY

codziennie od 7 do 21, w soboty od 7 do 17
w niedziele od 9 do 14

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ "FOTO VIDEO ART KUBUS" ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TECHNIKĄ VIDEO I FOTO REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

Kompaktowe sny

Obeenie cena przyzwoitego odtwarzacza płyt kompaktowych nie powinna być niższa od 2 mln zł. Sam dysk trudno kupić taniej niż za 100 tys. zł. Jak więc widać, sprzęt CD do najtańszych nie należy. Dla kogoś kto jednak lubi słuchać muzyki, szczególnie klasycznej i tej rockowej z symfonicznym zacięciem, cena ta nie powinna grać roli. Tym bardziej, że oprócz o nieco lepszych parametrów technicznych sprzęt ten zapewnia o wiele większy niż np. gramofon, komfort obsługi.

Srebrne krążki w przeciwieństwie do płyt analogowych nie zużywają się w trakcie odtwarzania. Kiedyś reklamowano je jako płyty, które bez względu na zadrapania czy zawiłgoce nie pozwalają na uzyskanie jednakowo doskonałego dźwięku. Oczywiście było to tylko promocyjnym hasłem. Każda, nawet najmniejsza rysa na wewnętrznej (srebrnej) części dysku, powoduje pewne zniekształcenia w odbiorze. Na początku zazwyczaj niemal niesłyszalne. Na płycie bowiem zakodowane są cyfrowo informacje, które poprzez uszkodzenia mogą ulec utracie. Zazwyczaj możemy to odczuć przy pomocy dobrej klasy słuchawek.

Podobne „efekty” spowodować mogą odciski palców. I to nie tylko po wewnętrznej stronie. Także zawiłgoce potem płyty w części, gdzie zazwyczaj podany jest spis utworów, wywołuje przeróżne zakłócenia w odtwarzaniu. Również bardzo często podczas słuchania kompaktowych dysków dochodzą nas przeróżne stuki czy dźwięki. To także wynik zabrudzenia krążka. Należy wtedy przetrzeć go miękką ściereczką.

Decydując się na zakup odtwarzacza CD należy zdawać sobie sprawę, że nie są to wyroby superodporne. Nie wolno ich wystawiać na działanie promieni słonecznych, nie powinny być narażone na zbyt niskie i wysokie temperatury. Także same płyty wymagają czystości i delikatnego obchodzenia się z nimi, podobnie jak z odchodzącymi do lamusa czarnymi krążkami.

Kupując odtwarzacz kompaktowy, których coraz większa gama dostępna jest w naszych sklepach, należy kierować się, o czym już przypominaliśmy, przede wszystkim nazwą firmy. Niektórzy specjaliści z tej branży twierdzą, że najbardziej zaufać można wyrobom Philipsa. Chociażby z tego powodu, że właśnie koncern z Eindhoven wymyślił to urządzenie. Inni wspominają o Sony czy Technicsie. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że dla przeciętnego ucha, różnice między wyrobami znanych elektronicznych firm, których działa na świecie kilkadziesiąt, są minimalne. Dlatego też najważniejszym argumentem w naszym przypadku powinna być w miarę przystępna cena i gwarantowany, autoryzowany serwis. Co z tego, że kupimy świetny odtwarzacz produkcji firmy NAD czy Harman, skoro są to producenci nieobecni praktycznie na naszym rynku. I ich wyroby przecież czasem też się psują. (mar)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Po kilkutygodniowej hossie obserwujemy wyraźną „maluchową” bessę. Przekładając to na język zwykłych giełdowców stwierdzamy po prostu spadek cen bielsko-tyskich produktów. A oto wybrane notowania cenowe z ostatniego tygodnia: fiat 126 p: rok prod. 76 — 6,5 mln, 80 — 8 mln, 85 — od 13 do 16 mln, 88 — od 21 do 22 mln, 89 — 25 mln, 90 — 27,5 mln, 91 — 31,5 mln; fiat 125 p: 80 — od 9 do 11 mln, 82 — 10,5 mln, 84 — 17 mln, 86 — od 21 do 23 mln, 89 — 35 mln, 90 — 40 mln; polonez: 81 — 14,5 mln, 83 — 22 mln, 86 — od 32 do 35 mln, 88 (składak) — 24,5 mln, 89 — 41 mln, 90 — 48 mln; trabant: 87 — 12 mln; wartburg: 87 — 19,5 mln; wartburg 1.3: 90 — 57 mln; skoda 105: 82 — 18 mln, grudzień 83 — 20 mln; skoda 120L: 89 — 32 mln.



TROPICANA CLUB
BILARD ▲ DRINKI ▲ MUZYKA
▲ TERRARIUM
codziennie od 16 do 4 rano
w klubie „TROPICANA”
os. Niepodległości 3 (pawilon handlowy)

Gabinet

Alergii Dziecięcej

Testy. Leczenie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(przych. Zakł. Przeds. Bud.)
tel. 44-89-24

PHU „LECH”

poleca:

Sklep os. Na Skarpie 8
(Szk. Podst. Nr 80 —
obok kina „Światowid”)
Od poniedziałku
do piątku w godz. 9—17
Tel. 43-63-98

- ◆ Wagi elektroniczne
 - ◆ Kasy elektroniczne „SHARP” (instruktaż obsługi)
 - ◆ Materiały eksploatacyjne
 - ◆ Meble sklepowe
 - ◆ System KASA-KOMPUTER
- UWAGA!**
HURT I DETAL
Tanie rajstopy
firmy LCF

WYPOŻYCZALNIA płyt kompaktowych STUDIO NAGRAŃ

ponad 1500 płyt CD

ZAPRASZA
poniedziałek — piątek
w godz. 10 — 18
sobota w godz. 10 — 14
os. Centrum B, bl. 3
SKUP — SPRZEDAŻ — KOMIS
polecamy także duży
wybór nagranych kaset
magnetofonowych

J.M.S. ELEKTRONIK

Kraków os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od godz. 9 do 19, tel. 44-27-42

NOWA OFERTA

WYPOŻYCZALNIA

KASET VIDEO i PŁYT CD

zachęcające ceny!!!

PONADTO:

- WYSOKIEJ KLASY SPRZĘT AUDIO-VIDEO
 - Telewizory SONY od 14” do 34”
 - Telewizory SONY 34” — 32 000 000zł
 - Magnetowidy SONY oraz innych renomowanych firm
 - DUŻY WYBÓR KASET VIDEO (czystych i nagranych)
- NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA
ZAPRASZAMY!**

SKLEP—HURTOWNIA FIRMY „EWA”



os. NA LOTNISKU
w garażu (bud. Sp-ni
Elektrotechn.)
naprzeciwko bloku 18

- GLOBAL — koncentrat proszku do prania w opak. 1,2 kg 25,4 tys. oraz 0,6 kg 14 tys. zł — można w nim prać ubranka dziecięce.

- rewelacyjny proszek ASTRO — 12,7 tys. opak.
- proszek do mycia naczyń i urządzeń sanitarnych Fein Extra
- szampony i płyny do kąpieli
- znicze w porcelanie 300 gram z niegasnącym knotem
- tania biała porcelana stołowa

Zapraszamy na udane i tanie zakupy w cenach hurtowych i półhurtowych codziennie godz. 9—19 i w soboty 10—14

- Hurtową sprzedaż odzieży używanej z USA (asortymentowej)
- sprzedaż detaliczną używanych mebli z Holandii

poleca firma
„LECHKRAK”

Kraków—Nowa Huta, os. Pleszów
ul. Nadbrzezie 3
poniedziałek—piątek w godz. 8—16

☆ BLAUPUNKT ☆☆☆ PANASONIC ☆☆☆ SONY ☆☆☆ ROADSTAR ☆☆☆ SANYO ☆☆☆ MAXVELL ☆

LEMEX

zaprasza do nowo otwartego pawilonu handlowego Kraków os. Centrum D 2

- ✓ sprzęt audio-video
- ✓ kosmetyki
- ✓ chemia gospodarcza

**U NAS KUPISZ WSZYSTKO
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ, NAJNIŻSZE CENY !!!**

zapraszamy także do naszego sklepu — bazar „Tomex” ul. Bieńczycka 168 paw. 110 (tylko sprzęt audio-video)

☆ FA ☆ REXONA ☆ PALMOLIVE ☆ L OREAL ☆ LIMARA ☆ OLD SPICE ☆ WILKINSON ☆ GILLETTE ☆

„INFORMATOR NOWOHUCKI”: adresy i telefony wszystkich instytucji, zakładów usługowych, sklepów i placówek służby zdrowia. „INFORMATOR NOWOHUCKI” kupisz w sklepach i kioskach „Ruchu”. Mając „INFORMATOR” wiesz wszystko!

Sklep metalowo-chemiczny

"METALUX"

os. Bohaterów
Września

przy pętli tramwajowej
10, 25, 26

poleca

bogaty wybór art. metalowych i chemicznych w tym: armaturę wodną, baterie, wylewki, pokrętła karnisze, okapy kuchenne, pily i tarcze do cięcia, anteny „siatkowe”, apteczki samochodowe, nagrzewnice, piece gazowe łazienkowe, kleje, farby, lakiery, gips, cement, kredę, bejce, pigmenty, obicia tapicerskie drzwi.

ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 9-18,
w soboty w godz. 9-13

SITODRUK

na różnych podłożach

TAMPONDRUK

na przedmiotach
wklesłych i wypukłych
(zapalniczkach,
długopisach itp.)

REKLAMY

najno wszymi
technikami
komputerowymi
NAJSTARSZE
W KRAKOWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
REKLAMOWE
OS. SŁONECZNE 11
Tel. 44-34-64.

linea

Sklep gospodarczy
Bazar TOMEX

paw. 108

w gł. budynku na lewo
od mniejszej bramy
POLECA

części zamiennie do pralek,
lodówek, odkurzaczy, frotek,
młynków, mikserów,
maszyn do mięsa, kuchennek
gazowych, armatury
wodnej, maszyn do szycia
itp.

oraz pełny asortyment
**ARTYKUŁÓW
SZEWSKICH:**

blaszki, wilbry, obcasy,
gumy, fleczki, zamki, sznurówki,
skóry, podeszwy,
skuwki i sprzączki.

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE W GODZ.
9-18.

Ogłoszenia drobne

● GINEKOLOG — Tel. 47-59-01

● UROLOG — Tel. 47-59-01

● OKULISTA — Tel. 47-59-01

● PEDIATRA — Tel. 47-59-01

● NEUROLOG DZIECIĘCY — Tel. 47-59-01

● CHIRURG OGÓLNY — Tel. 47-59-01

● LARYNGOLOG — Tel. 47-59-01

● INTERNISTA - KARDIOLOG — Tel. 47-59-01

● HEPATOLOG — Tel. 47-59-01

● UROLOG — Tel. 47-59-01

SPRZEDAM fotel rozkładany do spania tel. 66-06-93.

Komplety wypoczynkowe z tkanin i skóropodobne, narożniki małe i duże (także podświetlane), amerykański i pojemniki, wersalki, fotele, ławostoly i inne meble a także duży wybór obuwia damskiego, w tym brazylijskiego poleca

Sklep Meblowo-Obuwniczy, os. Zielone 1.

"DRIVER" S.C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98

Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)

tel. 34-17-29

POLECA:

- przewozy do Niemiec, Francji, Włoch
- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A, B, T oraz doskonalenie jazdy
- szkolenie sterników motorowych
- kompleksowe ubezpieczenie TUIR „WARTA” S.A. (komunikacyjne krajowe i zagraniczne AC, OC, NW — turystyczne ładunków w transporcie eksponatów) OC wystawcy mienia od ognia i kradzieży).

Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunikacyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych otrzymują 70% zniżki.

Firma



SC. Krzesławice

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NAPRAWY

POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

OD A DO Z!

- Blacharstwo samochodowe
- Elektromechanika pojazdowa
- Naprawa podwozia
- Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdowa
- Lakiernictwo
- Naprawy główne silników
- Holowanie pojazdów
- Pośrednictwo handlowe + inne

W WYPOŻYCZALNIA KASET

VIDEO RAMBO

Nowa Huta, os. Wysokie 20E

Filia, ul. Królewska 51

- ▲ ceny konkurencyjne
- ▲ w sumie 1600 kaset
- ▲ nowości dla stałych klientów 5000 zł
- ▲ stare kasety dla członków po 3000 zł

Tu kupisz najtaniej kosmetyki „Polleny” i odzież

„PIAST”

os. Piastów 41, tel. 47-18-32 naprzeciwko paw.
w os. Bohaterów Września zaprasza PT Klientów i poleca:

- ▲ jako firmowy sklep „Polleny” duży wybór kosmetyków w cenach najniższych
- ▲ doskonałą i taną odzież na wagę, importowaną bezpośrednio z Niemiec
- ▲ artykuły gospodarstwa domowego
- ▲ uchyłne wagi sklepowe

EKSPRESOWE

WYKONYWANIE

PROTEZ ZĘBOWYCH

I NAPRAWA

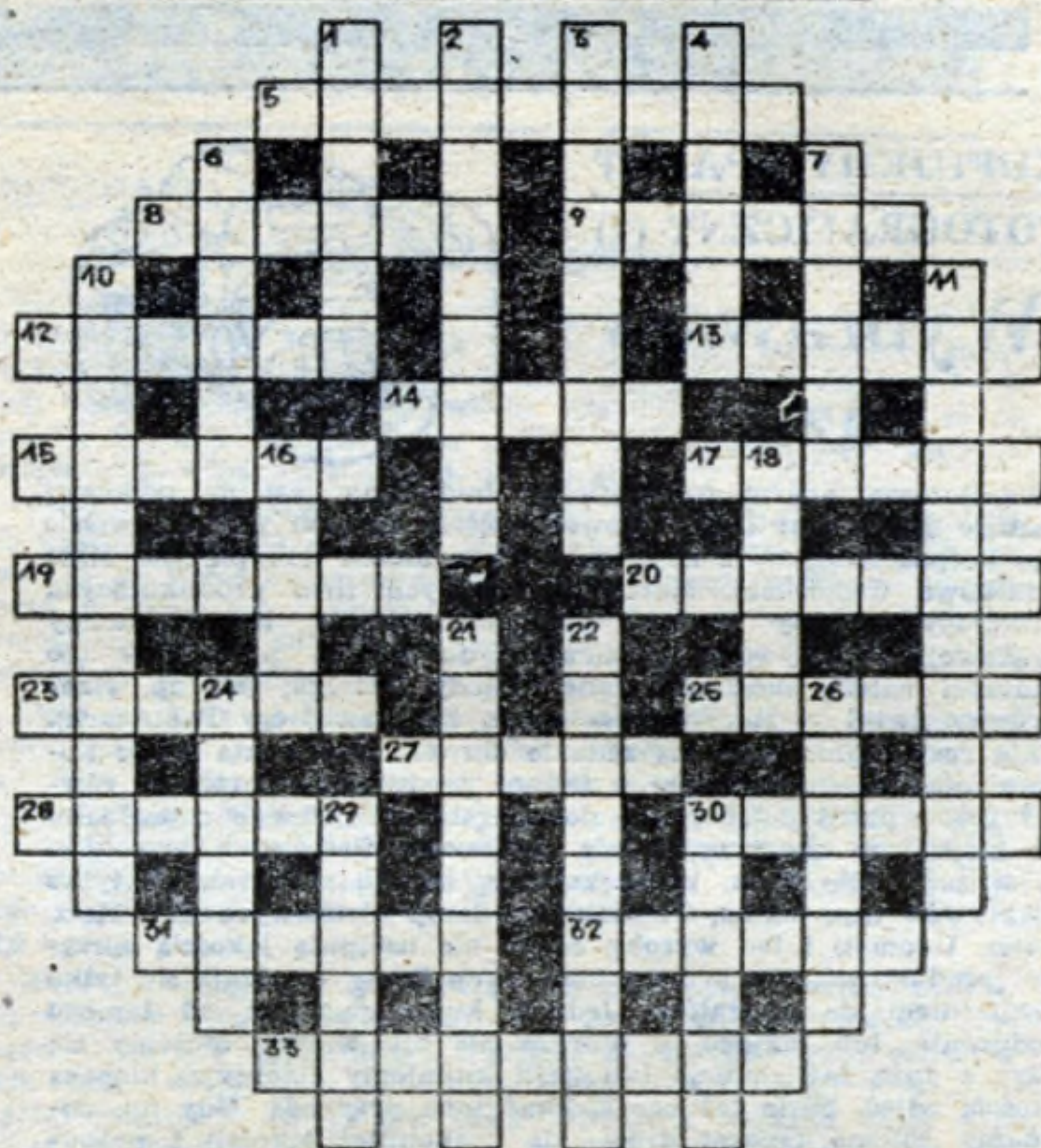
os. Na Wzgórzach 46,
(Żłobek nr 11),

tel. 44-63-80

Nagrobki, grobowce z granitu, lastrika, kominiki oraz inne prace kamieniarsko-budowlane wykonuje firma „GRANMAR” KRAKÓW NOWA HUTA, ul. KLASZTORNA 66, tel. 43-29-15, 48-15-77, wew. 299 (wieczorem)

KRZYŻÓWKA

15



POZIOMO: 5. współdziała z wrogiem, 8. kontroluje wydawnictwa, odgłos tarcia, 12. utkana przez pajaka, 13. kłębek, 14. szczenie, 15. barwny w oknie, 17. owieczka, 19. utonął w niej Poniatowski, 20. skład, 23. górnik, 25. mieszka w Ostii, 27. dachowy lepić, 28. zator żyłny, 30. rama, podwozie wagonu lub schronienie, 31. przedsiębiorstwo, 32. roślina oleista, 33. stronnik Lenina (1903 r.).

PIONOWO: 1. państwowa placówka, urząd, 2. makro-złodziej, 3. związek chemiczny stosowany w analizie, 4. niemiły gość, 6. prowadzi odczyt, 7. zwierzęca promenada, 10. autor „Sprzysiężenia” lub współtwórca „Zielonego Balonika”, 11. dokument, 16. parkowe drogi, 18. mityczny olbrzym z wiecznie otwartymi oczyma, 21. żołnierze do bardzo trudnych zadań, 22. miasto nadmorskie, 24. polecenie, 26. wątpliwa ozdoba skóry, 29. nuta z laseczką, 30. postać z Hamleta.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 17 kwietnia.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 13 numerze „Głosu” wylosował: **KRZYSZTOF PAWŁOWSKI**, os. Kościuszkowskie 9/73. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 14

POZIOMO: 1. brzeg, 6. pazur, 9. recesja, 10. rampa, 11. wiraż, 12. chrupki, 13. Mekka, 15. Kijów, 17. aneks, 20. Niemen, 22. alpaka, 24. Erkel, 25. Ślązak, 26. egreta, 27. start, 28. postój, 29. rutyna, 31. agawa, 34. lizak, 37. sroka, 39. laminat, 40. wieki, 41. Rugia, 42. Karpaty, 43. arena, 44. Janda.

PIONOWO: 1. Bergman, 2. zamek, 3. graca, 4. schron, 5. wyspek, 6. pawlik, 7. źródło, 8. ryżówka, 14. Kamczatka, 16. imperator, 17. aneksja, 18. enklawa, 19. saletra, 21. igloo, 23. Katon, 28. Polewka, 30. atakama, 32. Goma, 33. winiak, 35. ziele, 36. klika, 37. stryj, 38. organ.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Kreacje Lady Di

Księżna Diana, żona brytyjskiego następcy tronu księcia Karola znana jest ze swych słabości do pięknych sukien. Wiele mówi się o wysokości sum, jakie Lady Di przeznaczają na garderobę. W ciągu ostatnich dziesięciu lat wydała na ten cel ponad milion funtów szterlingów (ok. 2 mln dolarów) i choć dziś Diana nie pozwala sobie już na takie ekstrawagancje jak przed laty (zaraz po ślubie w ciągu zaledwie kilku miesięcy aż 6 razy zmieniała wystój swoich apartamentów), to i tak tygodniowe wydatki na stroje wynoszą średnio 2 tys. funtów. Toteż i zawartość szaf Lady Di przedstawia się imponująco. W równiutkich rzędach wisi tam prawie setka kreacji wieczorowych, dwa razy tyle sukienek i garsoniek, siedemdziesiąt bluzek, ponad pół setki płaszczy i drugie tyle spodni i spodni. W starannie ułożonych pudłach spoczywa prawie półtorej setki kapeluszy w towarzystwie 200 torebek i 350 par pantofli. Dla ścisłości dodajmy, że znaczna część pieniędzy na zakupy pochodzi z prywatnych funduszy księżny. a. (k)

Inwazja węży na Pacyfiku

Guam, tropikalna wyspa leżąca na Pacyfiku w połowie drogi między Papuą-Nową Gwineą a Japonią jest poważnie zagrożona węzami „importowanymi” przypadkowo z Australii i Wysp Salomona podczas II wojny światowej. Są to brązowe węże drzewne, których długość dochodzi do 4 metrów. Wyspa Guam przeżywa obecnie istną inwazję tych węży. Szacuje się, że na jednym kilometrze żyje ich aż dwa tysiące. Jad tych węży jest wprawdzie mało groźny dla człowieka, ale pożerają one prawie wszystko, co się porusza — ptaki, jaszczurki, wszelkie gryzonie, a nawet małe psy. Potrafią też wcisnąć się wszędzie — w przewody kanalizacyjne, systemy klimatyzacyjne i kanały przewodów elektrycznych. Wytrębiły już sześć z szesnastu gatunków ptaków zamieszkujących wyspę. Zachodzi obawa, że środkami transportu węże mogą przenieść się na inne wyspy Archipelagu Marianów, a nawet Hawajów, gdzie już je znaleziono, ale natychmiast wytępiono. Czy inwazja węży zostanie powstrzymana? (P)

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

KUPOJEMY APARAT FOTOGRAFICZNY (7)

Wybrałszy raz...



Współczesny aparat fotograficzny budowany jest na podobnej zasadzie jak klocki Lego. Główną częścią aparatu jest oczywiście jego korpus (body — z ang.) do którego można dokupić wszystkie dodatkowe urządzenia. Każda z czołowych firm produkujących sprzęt fotograficzny posiada odmienne metody łączenia lampy błyskowej, obiektywów, przysłonek do swoich produktów (do rzadkości należą znormalizowane metody łączenia, jak np. standardowy gwint w starych Praktach, Zenithach, czy Pentaxach). Takie rozwiązania mają za zadanie chronić producenta przed kupowaniem „obcego” sprzętu u innego producenta. Chroni to również firmę przed dołączaniem do aparatu niezgodnego z normami lub niekwalifikującego oprzyrządowania do swoich firmowych wyrobów.

Jest też wiele firm, które zajmują się konstruowaniem tylko obiektywów (np. Sigma, Tamron) czy lamp błyskowych (np. Metz, Braun, Unomat) i ich wyroby często nie ustępują jakością sprzętowi produkowanemu przez renomowane firmy — różnią się tylko mocowaniem do aparatów. Jednak kupując sprzęt od taniego producenta lub takiego, o którym nic nie wiemy, możemy się liczyć z dużą zawodnością lub (jeśli kupujemy obiektyw) kiepską jakością zdjęć. Może też nas spotkać inna przygoda. Gdy np. posiadamy Nikona (aparat drogi, ale znakomitej jakości) i próbujemy przyłączyć do niego obiektyw produkowany do nowej wersji Zenitha (z podobnym bagnetem co Nikon) grozi to tym, że będzie to pierwsza i ostatnia próba założenia takiego obiektywu. Obiektyw łatwo daje się zamocować, za to wcale nie chce się odłączyć. Pamiętajcie także również i o tym, że to nie aparat „robi” zdjęcia, ale obiektyw i od tego jakiej jakości użyjemy obiektywu zależą będą nasze zdjęcia. Rozsądniej już, gdy nas nie stać, kupić nowego Zenitha (czego nie polecam) i mocować do niego obiektywy Nikona.

Trochę podobnie ma się sprawa z lampami błyskowymi, które pasują do wszelkiego typu aparatów. Posiadają one w swojej stopce wiele kontaktów, które przekazują elektrycznie dane o włączonej lampie. Wystarczy jednak niedokładne zamocowanie lampy w sankach aparatu lub przypadkowe przestawienie lampy do współpracy z innym aparatem, aby zniszczyć delikatny układ elektryczny naszego aparatu (jest to najczęstsza przyczyna zepsucia układów scalonych w aparatach).

PAWEŁ ZECHENTER

ZA KIEROWNICĄ

BEZ KÓŁ DO EUROPY



Fot. STANISŁAW GAWLIŃSKI

Gdyby ktoś zastanawiał się, czy już jesteśmy w Europie, czy też dopiero do niej docieramy spieszymy donieść, że Europa — jak najbardziej! — już jest na nowohuckich ulicach. Czy mógł ktoś w PRL przypuszczać, że na ulicach porzucane będą bezpieczne samochody osobowe, tak, jak to się dzieje w RP? A na ulicach przybywa coraz więcej wraków pokrywających się kurzem i błotem. To zresztą w pewnej mierze efekt decyzji z okresu „wczesnej RP” minimalizujących cło przywozowe na samochody. Fakt — przywożono wówczas bardzo porządne, prawie nowe pojazdy, ale kto nie miał zbyt wielu pieniędzy kupował w zachodniej Europie tani chłam. Do nietypowych samochodów, zwłaszcza leciwych, potrzeba teraz części zamiennych, a nie zawsze można je zdobyć. A poza tym części zamienne spore kosztują.

Nie dziwnego, że ta widoczna na zdjęciu „honda” już od kilku-nastu tygodni stoi bez koła na os. Kolorowym opodal Ronda Komurzyńskiego. I choć najpewniej bez trudu można ustalić kto jest jej właścicielem — są numery rejestracyjne — to jakoś nikt ze służb miejskich nie kwapi się przynajmniej do porządnego zaparkowania tego samochodu równoległe do osi jezdni, bo jak na razie tył pojazdu wystaje na ruchliwą ulicę stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa.

W.M.

Ośrodek Medyczno-Rehabilitacyjny

„RAM”

os. Dywizjonu 303, blok 23, tel. 47-21-99 po 20.00

- Konsultacje lekarzy chirurga i pediatri
- Masaże — chiński, leczniczy klasyczny
- Leczenie zespołu bólu kręgosłupa
- Fizykoterapia
- Bioenergoterapia i radieściezja
- Kosmetyka w pełnym zakresie
- Upiększanie metodą MYLIFT
- Callanetics

KUPON UPRAWNIA DO 10 PROC. ZNIŻKI

Skup surowców wtórnych

Firma „KLIN”

os. Teatralne 24,

godz. 10—17

Wznowił działalność!

Już od dzisiaj możesz tam sprzedać butelki i makulaturę.

Chcesz się napić, sprzedaj butelki, zrób porządek w piwnicy i mieszkaniu.

MARKET STAŚ

os. Wysokie 22 c, tel. 47-11-24

zaprasza i oferuje:

art. spożywcze w pełnym wyborze oraz świeże i znakomite wędliny i mięso czynny codziennie w godz. 7—21.

Dla stałych klientów przy zakupach „Głos” gratis.

AUTO P MECHANIK

MECHANIKĘ POJAZDOWĄ

solidnie wykonuje Franciszek Paluch, tel. 48-37-17 (od 7 do 8 i po 21)

Biznesmen już wie

SPÓŁKA z o.o.

(ciąg dalszy)

Dziś odpowiadamy na kilka z postawionych przez czytelników pytań.

— Czy prezes spółki może być jej etatowym pracownikiem?

— Może, ale nie musi. Tu decyduje fakt z jaką spółką mamy do czynienia, dużą czy małą. W przypadku „dużej” o zatrudnieniu prezesa Zarządu na stanowisku kierownika spółki decyduje Rada Nadzorcza. Może też jako prezes być wynagradzany w wysokości kwoty ustalonej przez R.N. Ale może być również tak, że członkowie Zarządu, w tym również prezes, chcą tę funkcję pełnić społecznie. Wówczas na stanowisko dyrektora Zarząd powołuje osobę tzw. trzecią, która nie musi być wspólnikiem ale jest fachowcem, menedżerem potrzebnym w prowadzonej przez spółkę działalności gospodarczej.

— Co dzieje się gdy spółka z a.o. staje się niewypłacalna?

— Są dwa wyjścia. Pierwsze — gdy wspólnicy chcą i mają w tym nazwiny to interes wówczas udzielają spółce pożyczki, z której nie tylko pokryje ona wierzytelności ale także podejmie opłacalną działalność, z której dochodu w określonym przez pożyczających czasie m. in. zwróci dług.

Drugie wyjście jest niestety wyjściem ostatecznym. Spółka ogłasza upadłość. Taki wniosek zgłasza Zarząd w ciągu dwóch tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów. Decyzje o ogłoszeniu upadłości wydaje Sąd Rejestrowy.

— Co to oznacza dla spółki i wspólników?

— Po prostu w tym przypadku przestaje już istnieć Zarząd i Rada Nadzorcza, a działalnością spółki kieruje syndyk. Najczęściej jest to adwokat specjalizujący się w tego typu usługach (za to zresztą wynagradzany). Może nim też być doświadczony pracownik skarbowości — tak było przynajmniej w okresie nazwiny go międzywojennym.

Władze spółki zobowiązane są wówczas do wskazania i wydania syndykowi całego swojego majątku m. in. ksiąg handlowych, korespondencji, wszelkich dokumentów związanych z działalnością gospodarczą. Zobowiązane są też do udzielenia sądziemu komisarzowi i syndykowi potrzebnych wyjaśnień z wyjątkiem technicznych, dajmy na to, sposobów produkcji będących tajemnicą spółki.

Majątek spółki stanowi tzw. masa upadłości czyli mienie spółki, z którego syndyk będzie spłacał zadłużenie. Jeżeli spółka takiego majątku nie posiada, wspólnicy odpowiadają za straty do wysokości udziałów. Problematykę tę szczegółowo reguluje Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 X. 1934 r. — „Prawa upadłościowe”

— Czy udziały w spółce można sprzedać?

— W przypadku spółki z o.o. każdy właściciel udziałów może je zbyć zawierając umowę kupna — sprzedaży z kupującym. Jeżeli akt notarialny nie zawiera takiego wymogu umowa nie musi być zawarta z udziałem notariusza.

Natomiast akt notarialny może zawierać zastrzeżenie, że pierwszeństwo w nabyciu zbywanych udziałów mają pozostali udziałowcy, lub też, że może to nastąpić w formie przetargu.

— Może być sytuacja i taka, że spółka nie ogłosiła upadłości, ale wspólnicy nie są zainteresowani jej dalszym istnieniem. Co w takim przypadku należy zrobić?

— Wspólnicy mogą ogłosić likwidację spółki podejmując taką uchwałę w postaci notarialnego protokołu Walnego Zgromadzenia. Postanowieniem Sądu Rejestrowego dokonują stosownego wpisu do Rejestru Handlowego. Oczywiście wpisu o zaprzestaniu działalności. W nazwie spółki pojawia się wówczas określenie — w likwidacji. Decyzja taka winna być ogłoszona w prasie.

Jeżeli udziałowcy nie przestali płacić tzw. wierzytelności to likwidację spółki przeprowadzają sami. Likwidatorem jest najczęściej prezes Zarządu. Jeżeli przestali płacić to tak jak w przypadku „upadłości” sprawę przejmuje syndyk.

* * *

Jak dotąd w Nowej Hucie dwie spółki ogłosiły upadłość a tylko w kilku przypadkach wspólnicy postanowili swe spółki zlikwidować. Na 220 istniejących!

(dż)

W kolejnym wydaniu „GTN” ciąg dalszy. Tym razem o prowadzącą działalność gospodarczą fundacjach, stowarzyszeniach, organizacjach politycznych, kościołach czy też związkach wyznaniowych.

PS. Czekamy na listy i pytania dotyczące tych form działalności gospodarczej.

NAGRODY W KONKURSIE WIOSENNYM „GŁOSU” WYLOSOWALI:

Iwona Najda, os. Piastów 11/48 — dracena margaryta, Franciszek Wytrwał, os. Kazimierzowski 18/233 — ju-ka komp, Grażyna Broś, os. Wadów, ul. Glinik 34/2 — ficus benjamin, Sylwia Michałowska, ul. Skarżyńskiego 2/603 — ju-ka komp, Aneta Czarnecka, os. Piastów 49/20 — nabylszczacz, Renata Artemianow, ul. Stojalowskiego 29/11 — ficus elastica, Katarzyna Dyrdy, os. Boh. Września 50/6 — krotan, Jerzy Matejko, os. Piastów 31/32 — nabylszczacz, Joanna Styczeń, ul. Działkowa 4 — nabylszczacz, Teresa Kurowska, os. Teatralne 18/52 — araria, Krystyna Staniec, os. Kolorowe 44/33 — ficus benjamin, Krystyna Gaudyn, os. Przylasek Wyciążki, ul. Siewówka 1 — nawóz, Krystyna Baran, os. Boh. Września 52/8 — yucca, Magdalena Francuz, os. Niepodległości 7/43 — yucca, Izabela Panopules, os. Jagiellońskie 10/26 — yucca, Monika Kurbiel, os. Boh. Września 55/15 — yucca, Beata Gorczyca, os. Boh. Września 61/2 — na-

wóz do kwiatów, Alicja Bartoszek, ul. Morcinka 9/12 — nawóz, Kinga Knapik, os. Boh. Września 18/38 — azalia, Barbara Koprowska, al. Jana Pawła II 196/503 — azalia, Monika Leszczyńska, os. Kalinowe 3/58 — katalog (40 tys.), Anna Góral, ul. Aleksandry 25/159 — katalog (25 tys.), Jadwiga Soja, ul. Dąbrowskiego 28/1 — katalog (40 tys.), Katarzyna Kamińska, os. Kazimierzowski 7/164 — katalog (25 tys.), Agnieszka Rzytki, os. Centrum B 1/80 — araria.

Bony na realizację nagród w Kwiatarni „Kalina”, os. Centrum D, która była sponsorem konkursu są do odebrania w redakcji.

Dalsze nagrody: Paweł i Piotr Idzi, os. 2 Pułku Lotniczego 44/23 — słuchawki, Włodzimierz Zawartka, os. Wyokie 2/20 — kasetta video, Stanisław Sikko jr, os.

Tysiąclecia 62/64 — compact disc, Wioletta Marcinkowska, os. Tysiąclecia 59/32 — kasetta czysta, Wojciech Hermiński, os. Piastów 7/38 — kasetta czysta, Gabriela Kuźma, os. Oświecenia 37/25 — kasetta czysta, Halina Treła, os. 2 Pułku Lotniczego 26/124 — kasetta czysta, Halina Fedorowicz, os. Dywizjonu 303 43/77 — kasetta czysta, Robert Krasinski, os. Kazimierzowski 7/127 — kasetta czysta, Agata Stanisławska, os. Strusia 15/92 — kasetta czysta, Katarzyna Łagosz, os. Dywizjonu 303 26/24 — kasetta czysta, Ewa Gacek, os. Szkolne 2/66, kasetta czysta, Anna Zawadzka, os. Łucznowice ul. Skoczylasa 1, — kasetta czysta, Romuald Środon, ul. Polewki 20/23 — kasetta nagrana, Barbara Pastuszka, Wawel 9/13 — kasetta nagrana, Andrzej Jędrzejec, os. Teatralne

22/20 — kasetta nagrana, Lidia Gosławska, os. Dąbrowszczaków 5/281 — kasetta nagrana, Katarzyna Chmiest, os. Kościuszkowskie 10/125 — kasetta nagrana, Anna Krasoń, os. Willowe 32/4 — kasetta nagrana, Jadwiga Kossakowska, os. Na Skarpie 45/3 — kasetta nagrana, Tadeusz Korczył, os. Hutnicze 11/12 — kasetta nagrana, Wioletta Iwulka i Klaudia Siczak, os. Centrum A bl. 1/42 — kasetta nagrana, Marek Saganiak, ul. Fr. Nullo 13/42 — kasetta nagrana, Zofia Franczyk, os. Kolorowe 11a/54 — kasetta nagrana, Lech Baranik, os. Boh. Września 31/18 — kasetta nagrana.

Nagrody te ufundowane przez Wypożyczalnię Płyt Kompaktowych i Studia Nagrań w os. Centrum B bl. 3 są do odebrania w redakcji. Przyjemnie nam poinformować że nagrody, których ta firma ufundowała więcej, przeznaczamy na konkurs, który ogłosimy w numerze świątecznym.

hód i żebym urosł kilkanaście centymam jeszcze wiele innych marzeń, ale osobiste sprawy głęboko ukryte i nie się z nikim nimi dzielić...

(Irek)

ym być lekarzem i pomagać innym w chwilach. Zamieszkałabym z całą rodziną z basenem oraz parkiem podobnym do tych Łazienek. Każdy z ludzi obok mnie wyglądałby na zadowolonego, radosnego człowieka. Mieszkanie, zdrowie, pracę i dobre życie. Gdyby tak było moglibyśmy po prostu nie mając pieniędzy na życie, ero na nową odzież i mieszkanie. Wy-

KLASY

przeze mnie świat nie przypominałby przynębiającego, szarego, skażonego e z dramatyczną wizją przyszłości. E-brą wyzwalają w sobie ludzie w walce nie można by spożytkować w inny spory doskonaleniu naszego poziomu iymadłość i praca powinny decydować o, a nie jak obecnie — siła przebiecia i egoistyczna mania zdobywania pieominacji...

(Zaneta)

bym chciała wiedzieć czemu nasz kraj niesprawiedliwy, wyrządza nam tyle nawet niektórzy ludzie popełniają sa z braku pieniędzy. Pieniądzy nie ma, musimy opłacać światło, gaz i mieszma zrobić emeryt gdy otrzymuje msh miesięcznie? Taki jest nasz kraj, odrzucają, natomiast bogatych przyjmujemy rękoma. Chciałabym, by było ina-

ezej, ale nie mogę nie zrobić, bo jestem bezwładna jak inni ludzie...

(Beata)

Niektórym może się wydać dziwne, ale chłopcy w moim wieku marzą nie tylko o dobrym samochodzie i motorze... Ja czasami wyobrażam sobie, że przeżyję wielką, bezgraniczną miłość. Wydać mi się, że bardzo cennym uczuciem jest przyjaźń, marzę o przyjacielu, który nie opuściłby mnie w trudnej sytuacji. Chciałabym skończyć szkołę, znaleźć pracę, założyć rodzinę. Bardzo lubię małe dzieci więc w moim domu byłoby ich kilkoro. Moja przyszła żona wcale nie musi być okazem urody, ważne jest tylko by między nami było prawdziwe uczucie. W moim domu mieszkaliby oczywiście ojciec i matka, którzy w szczęściu dożyliby późnej starości...

Chciałabym doczekać spełnienia moich marzeń zawsze pozostając sobą.

(Rafał)

Najpierw chciałabym ukończyć szkołę średnią, a potem otworzyć własny zakład samochodowy. Ale nim to się stanie chciałabym urzeczywistnić kilka innych marzeń. Byłoby to: tory na deskorolki oraz dużo alejek przeznaczonych tylko dla rowerzystów. Uważam, że w mieście powinni wszyscy jeździć na rowerach, ze względu na duże zanieczyszczenie powietrza spalaniem. Gdy dorosnę chciałabym pojechać w Alpy, gdzie mógłbym do szaleństwa wyjeżdżać się na nartach.

(Andrzej)

Można mieć wątpliwości do stopnia szczerości wypowiedzi, motywacji (chęć zaimponowania nauczycielowi, kolegom) wrażenie, że część z nich kreuje swoje marzenia na obraz przynoszony przez telewizyjne reklamy, lecz obojętność wobec świata trudno czternastolatkom zarzucić...

Fragmenty wypowiedzi przytaczamy w oryginalnej stylistyce.

Wybrała Krystyna LENCZOWSKA

Dzielnicych wyniosła 3,6 proc.

ednym głosem

małego zaangażowania obywateli w sprawy samorządu, pytamy wiceprzewodniczącego Rady Dzielnicy XVIII Kazimierza KUBRAKA.

◆ Postawił Pan tezę, że małe zainteresowanie wyborami do Rad Dzielnicy jest konsekwencją postępowania Rady m. Krakowa.

— Faktycznie przyczyny marazmu tkwią u korzeni powołania Rad Dzielnicy w ub. roku. Kraków podzielono sztucznie na 18 dzielnic bez jakiegokolwiek konsultacji społecznej z mieszkańcami. Następnie stworzono statut dzielnic, który pozbawił radnych wszelkich możliwości decyzyjnych. Ponadto spory w obecnej Radzie m. Krakowa nie służą umocnieniu idei samorządności.

◆ Mówi się, że obecnie istniejące Rady mają mniejsze kompetencje niż kiedyś Komitety Osiedlowe...

— Nie jest to najlepsze porównanie, ale wiem jedno, że jeżeli radni nie mogą podjąć żadnej decyzji dotyczącej ich terenu działania oraz nie dysponują żadnymi pieniędzmi, a jedynie przeznacza się na obsługę działania rady 15 mln w skali miesiąca to jest to zaprzeczenie samorządu.

◆ Niektórzy dziwniekarze napisali złośliwie, że nawet obecnie przeznaczane na Rady Dzielnicy kwoty są i tak za duże, określając ich działaczy „płatnymi” społecznikami”.

— Wynika to z całkowitego niezrozumienia roli i znaczenia samorządu terytorialnego. Nam nie chodzi o pieniądze na utrzymanie Rady, lecz o przekazanie kompetencji w sprawie dysponowania funduszami zgromadzonymi na danym terenie. Kto najlepiej wie jak nie sami mieszkańcy o tym, co wymaga pilnych nakładów finansowych. W tej dziedzinie występuje największa nieprawidłowość. Podam przykład: sta-

ra dzielnica Nowa Huta dostarcza do budżetu gminy olbrzymie pieniądze, lecz powracają do niej jedynie bardzo skromne fundusze. Wystarczy przyjrzeć się stanowi dróg w naszej dzielnicy.

◆ Jak zatem uzdrowić sytuację?

— Przede wszystkim należy przyznać Radom właściwe kompetencje, wynikające z ustawy o samorządzie terytorialnym. Nawet statuty sekcji przewidują większe możliwości kompetencyjne dla tych najniższych organów samorządu wiejskiego, a my radni reprezentujący interesy kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców możemy jedynie opiniować bez żadnej gwarancji realizacji naszych założeń.

◆ Czy w kwestiach finansowych statut sekcji też przewiduje większe konsekwencje?

— Tak. Statut ten przewiduje możliwość utworzenia konta bankowego, na którym gromadzone by dochody i prowadzono wydatki bez żadnych pośredników.

◆ Widzę, że rozumie pan idee samorządności jako daleko idące rozszerzenie kompetencji organów będących najbliższymi obywatela.

— Nie ma innej drogi jak danie możliwości decydowania o sobie samym zainteresowanym. Cały kryzys w obecnej Radzie wynika z tego, że radni tam wybrani nie utrzymują więzi ze swoimi wyborcami. Przy obecnie stworzonym systemie jest to prawie niemożliwe. Jak kilkadziesiąt osób może kompetentnie załatwiać multum spraw, bez odpowiedniej znajomości rzeczy. Centralizacja władzy — to już braliśmy w poprzednim systemie...

◆ Wiem, że przygotowuje pan nowy poprawiony statut dzielnicy. Jeżeli nie uda się panu i pozostałym radnym przeformować swoich koncepcji to jaka jest alternatywa?

— W razie zablokowania realizacji prawdziwej idei samorządności w dotychczasowych strukturach, pozostanie nam w Nowej Hucie inna droga. Trzeba będzie dążyć do usamodzielnienia dzielnicy w starym kształcie, w samodzielnej gminie, która naprawdę zadba o interesy mieszkańców.

(sp)

TARGOWISKO „ZŁOTY WIEK”

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1.)

W ub. roku na fali likwidacji starego, Państwowa Agencja Handlowa dotychczas administrująca placem targowym upadła i przekazała go z dniem 31. XII nowo utworzonej spółce „Złoty Wiek”. Spółkę założyli kupcy z placu. Otrzymali oni decyzję na dzierżawę placu od Wydziału Gospodarki i Turystyki UMK. Zezwolenie wydano na 10 lat, a zaczęło obowiązywać od 1 stycznia br.

Umowę dzierżawy zawarto 16 stycznia br. W imieniu władz miasta podpisali ją prezydent Krzysztof Bachmiński oraz wiceprezydent Janusz Gładyszowski. Jak z niej wynika tak wysocy mocodawcy wydzierżawili targowisko o łącznej powierzchni 1821,5 m kw. za czynsz wynoszący 7000 zł liczone od 1 metra kwadratowego. Jak łatwo obliczyć daje to miesięcznie kwotę 12750 500 zł. Taki czynsz placu właściciele spółki „Złoty Wiek”. Niewątpliwie ma to wpływ na wysokość opłat targowych, z których 80 procent trafia na konto wydzierżawiającego a tylko 20 proc. pozostaje do dyspozycji dzierżawcy. Z tych pieniędzy należy pokryć koszty utrzymania placu.

Racje kupców

Współzałożyciel spółki „Złoty Wiek” M. Surówka twierdzi że wzorem innych placów w Krakowie handluje na tym targowisku chcą stworzyć tu estetyczny i czysty, przede wszystkim „zieleniak” z jarzynami, owocami oraz kwiatami. Na placu, pod ich administracją, są preferowani rolnicy i działkowcy, którzy ponoszą opłatę targową w wysokości 10 tys. zł za 1 m kw., gdy pozostali placą 30 tys. zł. Zgodnie z zawartą umową do końca czerwca br. kupcy przedstawiają plan zagospodarowania targowiska. Zamierzają do końca roku zmodyfikować plac. W wyniku tego doprowadzi się tu bieżącą wodę, uruchomi WC, uporządkuje tereny zielone i postawi estetyczne budki. Niestety, zdaniem kupców, prace tu utrudniają niektórzy działacze społeczni z Rady Dzielnicy, którzy „buntują” mieszkańców chcąc zlikwidować tak potrzebny w tym miejscu plac targowy.

Jeden z podstawowych zarzutów to wysokie ceny na zieleniaku. Jak wynika z powyżej przedstawionych zasad umowy zawartej z władzami miasta podstawowy wpływ na opłaty, a tym samym ceny, ma przede wszystkim wysoki czynsz podyktowany przez wydzierżawiającego, a nie wynika to z monopolistycznych tendencji jakie się przypisuje kupcom.

Z zebrania mieszkańców

Rada Dzielnicy XV zajęła się sprawą placu zgodnie ze swoimi opiniodawczymi kompetencjami. Nie miała już wpływu na zawartą umowę. Obecnie opiniuje jedynie regulamin targowiska i stara się zmniejszyć okres dzierżawy do 5 lat. Radnym przyswieca przede wszystkim interes społeczny. Poświęcają swój prywatny czas starając się dociec prawdy i znaleźć rozwiązania satysfakcjonujące mieszkańców okolicznych osiedli.

Sprawie targowiska „Złoty Wiek” poświęcono posiedzenie Rady. Radni biorą udział w wizjach lokalnych i wędrują po urzędach wertując dokumenty, aby mieć pełną jasność w sprawie. Część radnych zorganizowała spotkanie z mieszkańcami 23 marca w „Kuzni” w celu zapoznania się m. in. z ich poglądami na kwestię placu targowego. Dyskusja w tej sprawie była bardzo ożywiona. Generalnie uznano, że „zieleniak”, przede wszystkim dla rolników, powinien w tym miejscu pozostać. Postulowano również przywrócenie obok placu parkingu. Niestety, istniejący parking za zgodą władz miasta został przekazany 4 użytkownikom, którzy postawili tam swoje mini-pawilony handlowe. Tu należy zaznaczyć, że nie są oni związani ze spółką „Złoty Wiek” posiadając odrębne umowy z władzami miasta. Pojawili się również wątpliwości czy placem powinna administrować spółka czy też np. Spółdzielnia Mieszkaniowa. Były także różnice zdań w sprawie lokalizacji placu. Niektórzy zastanawiali się nad jego przeniesieniem na niewykorzystywany parking.

Zdaniem radnych

January Madoń jeden z współorganizatorów spotkania z mieszkańcami obawia się monopolu kupców ze „Złotego Wieku”. Ci sami są na zieleniaku i budują pawilony handlowe po drugiej stronie. Będą dyktować ceny sprzedawanych towarów. Ponadto jego zdaniem na plac targowy w obecnym kształcie nie mają dostępu rolnicy, którzy mogliby tu przyjechać furą czy traktorem z tanimi produktami rolnymi. W tym rejonie zlikwidowano prawie wszystkie parkingi i nie ma gdzie zostawić samochodu.

Danuta Rudzka — podkreśla że prezentuje opinie mieszkańców — popiera ideę „zieleniaka” w os. Złoty Wiek. Natomiast ma wątpliwości czy powinien on istnieć w tym miejscu. Przecież można go przenieść na parking koło przychodni. Ponadto takim placem mogłaby administrować spółdzielnia mieszkaniowa — jeśli byłby to jej teren. Jeżeli miałby pozostać „zieleniak” na dotychczasowym miejscu to powinien on być pomniejszony o parking dla samochodów. Jest to możliwe w przypadku, gdy kupcy będą otwierać swoje nowe pawilony handlowe po drugiej stronie ulicy. Wtedy można zlikwidować stare budki.

Ryszard Stelmachowski widzi prawdziwe przyczyny wysokich cen. Jest to wynikiem błędów popełnionych przez władze miasta. Pospieszono się z decyzjami cząstkowymi nie biorąc pod uwagę całości. Wydano zgody na postawienie 4 kiosków drewnianych na odrębnych zasadach czynszowych. Rozdzielono plac na dwie części dając zgodę na utworzenie spółki „Złoty Wiek”, której wyliczono za wysoki czynsz. Jeżeli jeszcze będzie ta spółka płacić 7 tys. zł za 1 m kw. parking to przecież musi to zrużować na ceny. Jedni placą za trawniki, inni tylko za teren pod kiosk. Już rodzą się konflikty pomiędzy handlującymi na różnych zasadach np. w kwestii śmieci i utrzymania porządku.

Wszyscy radni, z którymi rozmawiałem, włącznie z przewodniczącym Józefem Celewskim twierdzą, że chcą poznać jak najwięcej opinii mieszkańców i działać zgodnie z ich oczekiwaniami. Mamy nadzieję, że ta publikacja prezentująca różne racje, jak również fakty, które być może nie są powszechnie znane, przyczyni się do znalezienia rozwiązania leżącego w interesie większości mieszkańców okolicznych osiedli. Redakcja chętnie udostępni swoje łamy tym, którzy posiadają konstruktywne propozycje w sprawie targowiska „Złoty Wiek”. W najbliższym czasie postaramy się powrócić do sprawy.

Sławomir PIETRZYK

idze

Ino Moxo

władze Stanów Zjednoczonych z ich ziem żył znany mniej sławnego brata który Czarna Pantera. To on po ówczesny gen. amerykański, Indian William Harrison, po- ałych ludzi. Otóż oświadczył przedwczesną śmierć będą Zjednoczonych, który dojdzie o. kłębła kłątwa był sam W. mta w 1840 roku zmarł w. w kolejności był Abraham a zamordowany na początku ntedy prezydentem USA zo-

stał w roku 1960, a zamordowano go w 1963 r. Trzej wcześniejsi prezydenci rozpoczynający urzędowanie w roku kończącym się na zero również tragicznie rozstali się z życiem. Byli to: James Garfield, wybrany na urząd w 1880 r. William McKinley w roku 1900, Warren Harding w roku 1920. Do tego grona poniekąd można zaliczyć Franklina Delano Roosevelta wybranego prezydentem w latach 1932, 1936, 1940 i 1944. Niestety nie doczekał on końca II wojny światowej. Ostatnim prezydentem którego dotyczyło przekleństwo jest Ronald Reagan wybrany po raz pierwszy na fotel prezydencki w 1980 roku. W kilka lat później uniknął śmierci w zamachu na swoje życie. W 1984 roku został wybrany ponownie prezydentem i dożył końca kadencji. Obecnie jest jednym z żyjących emerytowanych amerykańskich prezydentów. Przekleństwo Ino Moxo nie precyzowało jednak okresu zgonu prezydenta jedynie mówiło o jego przedwczesnej i gwałtownej śmierci. A może kłątwa Czarnej Pantery przestała już działać.

Doświadczeni astrologowie twierdzą, iż los człowieka jest zakodowany w dniu jego urodzin. Jeżeli chodzi o los Johna Kennedy'ego to jego życie zdaniem wielu astrologów zagrożone było od początku. Już w horoskopie urodzinowym można było znaleźć cechy wczesnej śmierci i to gwałtownej.

(sp)

SŁABOŚĆ

Ani ekliwy romans, ani półpornograficzny erotyk, a więc trzecie spojrzenie na znany od wieków krąg ludzkich spraw, którym na imię — miłość. Mowa o kolejnej książce KATARZYNY TURAJ-KALIŃSKIEJ, która ukazała się ostatnio na rynku księgarskim. Jej niewielka objętość jest w absolutnej sprzeczności z wagnością zawartych w niej spostrzeżeń, obserwacji i z oryginalnością myślenia. Zarysowany damsko-męski układ ukazany jest w specyficznej perspektywie, z dystansu, który przyjmuje autorka, uzyskując przez to niebywałą wnikliwość nie pozbawioną nawet pewnego rysu okrucieństwa i ironii.

Słabość matki uzdolnionego ucznia — skrzypka, do nauczyciela muzyki, słabość normalnej kobiety do zupełnie przeciętnego mężczyzny jest pretekstem do szeregu niezwykle trafnych, precyzyjnych podpatrzeń i przeprowadzonych z niebywałym spokojem uogólnień. W ten sposób pozornie banalna fabuła

skonstruowana zresztą z dużą przejrzystością uzyskuje jak gdyby inny wymiar poszerzony o niebanalne spostrzeżenia. Bezłitośna analiza anatomii męskiego ucha, jego formy czy też fragmentu bezwzględnie białej męskiej łydki widocznej między skarpką a mankietem spodni to nie tylko beznamięt-

ny opis lecz również prowokacja wyobraźni.

Czy opis męskiego ucha może być pretekstem do różnych skojarzeń? Dlaczego akurat ucho? Oczywiście to czy mała próbka perwersji? Czy wreszcie kształt skrzypiec to tylko kształt instrumentu czy pewne odniesienie do talii miłoskiej Venus?

Pani Elżbieta nie umiejscawiając na żadnym instrumentie podziwia nauczyciela muzyki. Widząc jego palce na klawiaturze odczuwa specyficzne ciepło i pragnienie; które nigdy nie prowadzi do finału — kadr się zatrzymuje! Ciągłe to natrętne zatrzymywanie? Czy intelekt tualny dystans?

Z zewnątrz, jak na każdej książce, jest okładka. Zawarte w niej znaki, symbole starają się sprostać klimatowi książki. Umowna przestrzeń, umowny horyzont niby ucho, skrzypce (niebieskie), zerwana struna, która jest równocześnie włosami

z ucha. Wreszcie oko, w głębi, patrzące beznamiętnie zza horyzontu, oko podpatrywacza. To wszystko tworzy nastrój delikatnej nutki perwersji, która przeżywa się przez całą książkę.

★

26 marca br. w Krakowie w Starej Galerii przy ul. Starowiślniej, w samo południe, odbyła się promocja tej książki. Nie najmniejsze przecież wnętrza galerii nie pomieściło zwolenników twórczości młodej pisarki. Liczba gości sprawiła, że zabrakło wina, a cud z Kany Galilejskiej się nie powtórzył. Recytowano wiersze Katarzyny i odczytano też fragment książki, którą recenzujemy.

„Słabość” — Katarzyna Turaj-Kalińska. Wydawnictwo Ex-libris, Lublin 1991. Opracowanie graficzne: Sławomir Lewczuk.

(jdz)

TV

10.04 — 16.04

piątek

PROGRAM I

14.50 Dokument trochę inny — filmy K. Kieślowskiego
15.20 Szkoła żon
15.40 Uniwersytet Nauczycielski
16.05 Video szkoła
16.15 Dla najmłodszych, „Ciuchcia”
17.05 Jęz. angielski dla dzieci (33)
17.15 Teleexpress
17.35 Warto wiedzieć — magazyn popularnonauk.
17.55 Za kierownicą
18.00 „Dziedzictwo Guldemburgów” (6) — serial
18.50 Klub dobrej książki
19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Irlandczycy” (4) — serial prod. irlandzko-francuskiej
20.55 Polskie Zoo
21.10 Sprawa dla reportera
21.50 Powrót Bardów
22.20 Raport — publicystyka międzynarodowa
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 Szumy, zlepy, ciagi...
23.25 Wieczór konesera: „Moja noc u Maud” — film prod. franc. z 1968 r.

PROGRAM II

15.50 „Pif i Herkules” — serial prod. francuskiej (powt.)
16.00 Z kart krakowskiego archiwum
16.30 Panorama
16.40 „Benny Hill”
17.10 „Nagi Hollywood” (1)
18.00—21.00 Programy lokalne
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „I dzidziuś w domu” — film prod. USA
23.15 „Benny Hill”
23.45 Non stop kolor (1) — klasyki rock and rolla
24.00 Panorama
0.10 Non stop kolor (2)

sobota

PROGRAM I

7.30 Program dnia
7.35 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.20 Rynek Agro
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Ziarno
9.35 5 — 10 — 15
10.30 Jęz. angielski dla dzieci (34)
10.35 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial prod. USA
11.00 „Siódemka” w „Jedynce”
11.30 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Wędrowki dalekie i bliskie — film dok. prod. belgijskiej
12.50 Eko-echo
13.00 Ściśle jawne — wojsk. progr. public.
13.30 My i świat — magazyn
13.45 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści”
15.00 Z archiwum Teatru Telewizji: Antoni Czechow: „Trzy siostry” (1974)
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn kulturalny „Wizje”

TEATR LUDOWY

10, 11, 12. 04. (piątek, sobota i niedziela), godz. 18 — „Poskromienie złośnicy”.
13. 04. (poniedziałek), godz. 10, 12 i 14 — „Pan Tadeusz”.

KINA

SFINKS: 10 i 11 bm., godz. 16 — „Rozmowy kontrolowane” (pol. 12 lat), godz. 18 i 20 — „Predator II” (USA, 15 lat); 12 bm., godz. 12 — Zestaw bajek (pol. b.o.)
16 — „Rozmowy kontrolowane” — (pol. 12 lat), godz. 18 i 20 „Predator II” (USA 15 lat).

ŚWIATOWID: 11 i 12 bm. godz. 11 i 12.30 — „Bernard i Bianca w krainie kangurów” (austral. b.o.), godz. 16 — „Ptaszek na uwieczni” (USA, 15 lat), godz. 18 i 20.15 — „Russia House” (USA, 18 lat). 13 i 15 bm., godz. 16 — „Ptaszek na uwieczni” (USA, 15 lat), godz. 18 i 20.15 — „Russia House” (USA, 18 lat), 16 i 17 bm. godz. 16 — „Nigdy nie kończąca się opowieść II” (USA b.o.), godz. 18 — „Ptaszek na uwieczni” (USA, 15 lat), godz. 20 — „Russia House” (USA, 18 lat).

OSRODEK KULTURY Kraków-Nowa Huta (os. Zgody 1)

● od 14. 04. zaprasza do klubu „Jędrus” (os. Centrum A, bl. 6a) na wystawę flory i fauny — plastycznych kompozycji wykonanych z roślin i innych materiałów, autorstwa Jerzego Szindlera.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY Pl. Centralny 1

10. 04., godz. 9 i 10.30 — Bajka teatralna dla dzieci „KARUZELA Z BAJKAMI” w wykonaniu aktorów Teatru Zagłębia z Będzina.
11. 04., godz. 10 i 12 — KINO-VIDEO dla dzieci.

13. 04., godz. 18 — DKF „ZGAGA”: „Pracująca dziewczyna” (USA).

14. 04., godz. 17 — UNIWERSYTET MATUREZYSTÓW: „Różnorodność biologiczna”. Wykład doc. dr Januarego Wejnera z UJ.

15. 04., godz. 18 — POKONAC BEZRADNOŚĆ: spotkanie z psychologiem mgr Haliną Lebedowicz z Ośrodka Interwencji Kryzysowej nt. „KRYZYSY PSYCHOLOGICZNE W ŻYCIU RODZINY”.

KLUB „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14)

10. 04., godz. 10 — YONG CRACOV ALL STARS. Koncerty dziecięcego zespołu jazzowego.

11 i 12. 04., godz. 11—17 — WIELKANOCNY KIER-

KN

Kalendarz Nowohucki

MASZ STROIKÓW ŚWIĄTECZNYCH, PISANEK, HAFTU, WIKLINY i in.

13. 04., godz. 18 — ROZMOWY O LITERATURZE. Cykl spotkań dla maturzystów i kandydatów na studia. Prowadzi dr R. Dąbrowski.

14. 04., godz. 17.30 — Klub Seniora: „O metodach leczenia produktami pszczelimi”. Mówi B. Łukasik.

15. 04., godz. 17.30 — Akademia Relaksacyjna: Cwiczenia rozwijające intuicję; 18 — Rozmowy o literaturze. Cykl spotkań dla maturzystów i kandydatów na studia.

16. 04., godz. 18 — AKADEMIA RELAKSYJNA. Mistrzostwa i cudotwórcy z Indii na kasetach video. Wykłady.

KLUB „SRÓDPOLE” (os. Na Wzgórzach 17a)

14. 04., godz. 10.30 — TRADYCJE WIELKANOCNE. Spotkanie z etnografem Wandą DRABIK.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA” Nowa Huta, os. Centrum B bl. 11. Zaprasza od pon. do soboty: 10—19 w niedziele: 9—14 „INTERVIEW” pl. Bieńczyce paw 14 zaprasza codziennie 8—19, sobota 9—16, niedziela 10—16 „RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza pon. — piątek 11—19.30 sobota 10—16.30, niedziela 9.30—13.30

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11.12.30 14.16.30, 18.30. Szklane Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12.13.15 14.30, 17.19, 20.30. Bieńczyce: 6.30, 8.30, 11.12.30, 14.15.17.30, 19. Czyżyny: 7.8.30, 10.11.30, 13.19

Dyvizjonu 303: 7.8.9.30.

11.13.16.18.19

Mistrzejowice: 6.30, 8.9.30.

11.12.30.14.17.18.30.20.

Kalinowe: 6.45, 8.9.30, 11.

13.15.18

Wzgórze Krzesławickie: 7.

8.9.30 11.12.15.16.19

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999 Straż Pożarna 998 Policja 997. Pogotowie Gazowe 992. Toksykologia 11-99-99. Informacja o lekach 11-07-65 (8-15). Policja, os. Zgody 44-44-44. Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43. Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99. Pogot. Elektryczne 44-49-08. PGM awarie poza dyżurkiem 44-12-10. Pogot. c.o. 44-38-46. Wodociąg: 48-28-61

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog, pedagog, seksuolog. Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów, pediatrów, dermatologów, EKG w domu. Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49 w godz. 10—20.

PRYW. CENTRUM USŁUG PSYCHOL. „IMPULS”

Psycholog ♦ psychiatra ♦ logopeda ♦ specjalista od alkoholizmu tel. 44-28-88 od poniedziałku do piątku w godz. 10—18 os. Centrum B, 11/41

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

— Sklep spożywczy — os. Na Skarpie 35
— „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34

SKLEPY NIEDZIELNE

„AGA” — os. Górali 6 — g. 9—12
„ALTI” — 2. Pułku Lotniczego — g. 8—15

„ALTI” — os. Tysiąclecia 12 — g. 9—15

„BAND-POL” — os. Słoneczne 8 — g. 9—15

„BASKA” — os. Przy Arce 1 — g. 9—15

„FURTEKS” — os. 2. Pułku Lotniczego 1 — g. 9—14

Delikatesy „U BIELAKA” — os. Dywizjonu 303 — g. 9—15

„MISLA” — os. Słoneczne 8 — g. 9—15

Delikatesy PZ „SCHIMIZU PRODUCTS” — os. Piastów 21 — g. 9—15

„SŁONECZKO” — os. Słoneczne 14 — g. 8—12

Sklep spożywczy, os. Na Skarpie 39 — g. 9—13

Kwiaciarnia „KALINA” — os. Centrum D, bl. 1 — sob. 8—15, niedz. 9—13

GIEŁDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6—15

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kraków-Wschód interweniowali w ubiegłym tygodniu 165 razy. Odnotowano 26 przestępstw samochodowych, w tym 18 włamań i 6 kradzieży aut. Jedno włamanie do mieszkania i siedem do tzw. obiektów użyteczności publicznej. Pastwą złodziei padały przede wszystkim kioski i sklepy.

Zdarzyły się trzy rozboje i pobicia. Zatrzymano czterech nieatrakcyjnych kierowców.

Wśród 22 innych przestępstw najczęściej było kradzieży, włamań do piwnic i altanek. Prócz sąsiedzkiej bójki odnotowano też czynną napaść na policjanta.

Uwaga Tomex!

Zwiększyła się ilość kradzieży tzw. „kieszzonek”. Tym razem przeważnie ich sprawcami są rumuńskie dzieci. Grupa zorganizowana. Kradną wyjątkowo sprytnie. Zatrzymywane przez policję, wypuszczane na wolność, grasują nadal.

Policja ostrzega klientów „Tomexu” — uważajcie na portfele!

Można i tak!

Jeden z mieszkańców Nowej Huty wypożyczył ze spółki „Polmozyt” w Krakowie fiata 126p. Potraktował go jako własność — sprzedając. Znalazł nabywcę. I tylko brak dokumentów samochodu spowodował, że sprawcę przestępstwa wykryto!

(jdz)

Dzielnica XV

Rada Dzielnicy Mistrzejowice informuje, że następna, IX sesja Rady odbędzie się 27.04 o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 144 (os. Pł. Września).

Rada i Zarząd Dzielnicy XV życzą wszystkim Mieszkańcom Mistrzejowice radosnych świąt Zmarłych Pańskiego.

ZMARLI

Karolina JOZWIN, lat 84.
Kazimiera KARCZ, lat 55.
Antoni KUBIS, lat 68.
Dariusz LINCA, lat 24.
Jan MAZANEK, lat 69.
Genowefa RABIEJ, lat 64.
Izabela SOJKA, lat 68.
Andrzej WITEK, lat 28.
Miroslaw ZĘBALA, lat 19.

18.00 „W 80 dni dookoła świata” (6-ost.) — serial
18.45 Businesswoman club
19.00 Małe Wiadomości
19.10 Dobranoc: „Wodniczka”
20.30 Wiadomości
20.00 Polskie Zoo
20.20 „Fandango” — film prod. USA
21.50 Przegląd wydarzeń tygodnia
22.05 Jubileusz „Trójki”
23.05 Sportowa sobota
23.45 „Elita zabójców” — film prod. USA (120 min.)

PROGRAM II

7.30 Ponorama
7.35 Kaliber — magazyn wojskowy
8.00 Halo dwójka
8.20 „Mała księżniczka” (4) — serial prod. japońskiej
8.45 Ona
9.10 Karnawał nicejski — reportaż
9.40 Tacy sami — program w jęz. migowym
10.00 Wspólnota w kulturze
10.30 Magazyn przechodnia
10.40 Czerdziesięć świętych dni — reportaż
11.00 P.K.F.
11.10 Akademia Polskiego Filmu: „Miasteczko” (1960), 12.35 Misterium Stasysa — relacja z wystawy
12.50 Zwierzęta świata: Kraina orla” (7) — film dok. prod. angielskiej
13.15 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
13.45 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
14.15 Kłasytory polskie — Kłasytory — film dok.
14.50 Wieczór Oscarów w kinie Capitol — reportaż
16.00 Program dnia
16.05 Licytacja — teletur-niej
16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 Misz-masz
17.05 „Port lotniczy Dusseldorf” (2) — serial
18.00 Program lokalny
18.30 Wielka gra
19.30 Galeria dwójki — Aleksander Roszkowski
20.00 Muzyka moja miłość — Zdzisław Beksiński
21.00 Panorama
21.30 Obrazy, słowa, dźwięki — magazyn o sztuce
22.10 „Na południe od Brazos” (2) — serial prod. USA
23.10 Gwiezdny pył — koncert Glenn’a Millera
24.00 Panorama

niedziela

PROGRAM I

8.00 Rolnictwo na świecie
8.15 Przystanki codzienności — reportaż
8.35 Notowania
9.00 Teleranek
9.55 Jęz. angielski dla dzieci
10.00 „Operacja Mozart” (8) — serial
10.30 „Rzeka Żółta” (7) — serial dok. prod. japońskiej
11.20 Telewizyjny koncert Łyżczyń
11.50 Magazyn „Morze”
12.20 Tydzień — magazyn rolniczy
13.00 Teatr dla dzieci: Jerzy Owsiak, Michał Lorenc „Nie-zwykłe przygody z palcem Ludojada”
14.10 „Droga krzyżowa” — film dok. A. Pietraszek
15.10 Program dnia
15.15 Studio sport
16.15 Świat kulturalny
16.55 Klub samotnych serc
17.15 Teleexpress
17.35 7 dni — świat
18.05 „Paradise — znaczy raj” (15) — „Ostatni wojownik” — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 „Rodzina Straussów” (6) — serial prod. USA
21.00 Sportowa niedziela
21.30 Mafia narodowa — ka-bereton
22.15 Świat filmu animowa-nego
22.45 Teatr w kadrze: „Pe-łen guślarstwa obrzęd święto-kradzi”

PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 Film dla niesłyszących „Rodzina Straussów” (6)
8.55 Słowo na niedzielę
9.10 Rebusy — teleturniej
9.30 Programy lokalne
10.30 „Ulica Sezamkowa”
11.30 „Róbta co chceta”
11.50 Animals — program e-kologiczny
12.30 Palmy w Skrzydlanej — reportaż
12.40 Podróż w czasie i przestrzeni:
13.30 Auto
14.00 Klub Yuppies
14.25 Studio sport — hokej zawodowy NHL
15.10 Spieć — program Jolanty Fajkowskiej
15.25 Kino familijne: „Duchy dworu Buxley’a” cz. 1 — film prod. USA
16.15 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Do trzech razy sztuka — program z udziałem Jolan-ty Zykun, Tatiany Kwiatkow-skiej, Jerzego Kryszaka, Ma-riana Opani i Andrzeja Za-orskiego
17.10 „Nie odchodzi — 12 wspomnień o Kalinie Jędrus-ik” — film dok.
18.10 Bliżej świata
19.00 Martha Argerich i Sin-fonia Varsovia
20.00 Telekonferencja „Dwójki”
20.40 Beskidzkie palmy wielkanocne — film dok.
21.00 Panorama
21.35 „Opowieść o Tonnym Cime” — dramat sensacyjny prod. USA
23.05 Okolice jazzu
24.00 Panorama

poniedziałek

PROGRAM I

13.30 Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45—16.10 Telewizja Edu-kacyjna
13.45 Jęz. francuski (24)
14.25 Schumann und Dus-seldorf + impresje niemiec-kie
15.00 Język angielski + im-presje angielskie
15.35 Uniwersytet nauczy-cielski
16.05 Video-szkola
16.10 Program dnia
16.15 Luz
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 „Alf” — serial USA
18.30 Kraje, narody, wyda-rzenia
19.00 Opinia publiczna
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — Jean Anouilh: „Beckett czyli honor Boga”
22.00 Leksykon polskiej mu-zyki rozrywkowej — „S”
22.20 Gerard Wilk — repor-taż o tancerzu i nauczycielu tańca
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Requiem” Romana Maciejewskiego — film dok.

PROGRAM II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 „Artysta i jego świat”
17.40 Ojczyzna — polszczy-na
18.00 Kronika
18.30 „Biuro, biuro” (17) — serial prod. niemieckiej
19.00 „Pokolenia” (100) — serial prod. USA
19.20 Fotel „Dwójki”
19.30 W Żelazowej Woli gra Wojciech Świąta
20.00 Wielka piłka
20.30 „W cieniu Kremla” — Plac Czerwony, niedziela — film dok.
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Wydarzenie tygodnia
22.00 „Król olimpiad. Opo-wieść o życiu i miłości Ave-ry’ego Brundage’a (4 — ost.) serial prod. USA
22.45 Osobliwości z historii budowy organów
23.05 Prawo wyboru

wtorek

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzie-ciach
9.40 Program dnia
9.45 Gotowanie na ekranie (1) — magazyn kulinarny
10.00 „Dynastia” — serial
10.50 Gotowanie na ekranie
11.05 Kwadrans na kawę
11.20 Muzyka na instrumen-ty
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.10 Telewizja Edu-kacyjna
12.15 Agro-szkola
12.50 Planeta ziemia — film dok. prod. USA
13.20 Fizyka
13.50 Pierwsze loty
14.00 Chemia
14.35 Tele-komputer
14.55 Przygody kapitana Remo
15.10 Sezam
15.25 Świat chemii (26) — 16.05 Video-szkola
16.10 Program dnia
16.15 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film z serii: „Dennis — zawiadziak” (9)
17.05 Jęz. angielski dla dzie-ci (36)
17.15 Teleexpress
17.35 Serial filmowy
18.00 „Defilada” — film dok.
19.00 Test
19.15 Dobranoc: „Mały pin-gwin Pik-pok”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” — serial
21.00 Zapis
22.15 Rokendroler — maga-zyn polskiej muzyki rockowej
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Siódemka” w „Jedyn-ce”
23.55 Family album — ame-rykański kurs jęz. angielskie-go

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 „Diplodorianie” (1) — serial anim. prod. amerykań-sko-francuskiej
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 „Pokolenia” — serial
10.00 CNN
10.15 Jęz. francuski (22)
10.45 Teleklina doktora Anatolija Kaspirowskiego
11.20 Rano
11.50 „Diplodorianie” (1) — serial anim. (powt.)
16.15 Sport
16.30 Panorama
16.40 Okruchy rzeczywisto-ści
17.05 Przegląd kronik filmo-wych
17.40 Moja modlitwa
18.00 Kronika
18.30 „Pod wspólnym da-chem” (39) — serial
18.55 Europuzzle
19.00 „Pokolenia” — serial
19.20 Rozmowy o Rzeczywie-łach
19.30 Jęz. angielski (29)
20.00 Wielki sport
20.30 Nowa premiera teatru ekspresji
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Czas miłości” — film prod. USA (1973 r., 93 min.)
23.15 Być wśród ludzi — film dok.
24.00 Panorama

środa

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Porozmawiajmy o dzie-ciach — program dla rodzi-ców
9.45 Giełda pracy — giełda szans (1)
10.00 „Kobieta za ladą” (5) — serial
10.50 Giełda pracy — giełda szans (2)
11.05 Kultura ludowa — konteksty

11.50 Greifswald — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.10 Telewizja Edu-kacyjna
12.15 Agro-szkola
12.40 „O „Zemście” mówi Andrzej Wanat
12.45 Teatr Telewizji — Aleksander Fredro; „Zemsta”
14.30 Orto znaczy ogród czy-li w cieniu figi z Palermo
14.40 Ogrody naturalistycz-ne i eklektyczne
15.10 „Malarz świata — por-tret pewnego artysty” — film dok.
15.40 Uniwersytet Nauczy-cielski
16.05 Video-szkola
16.10 Program dnia
16.15 Trzy, cztery... start
16.45 Kino Nastolatków „Wychowawca” — serial prod. USA
17.15 Teleexpress
17.35 Klinika zdrowego czło-wieka
18.00 „Bill Cosby show”
18.30 Rewizja nadzwyczajna: Bursa im. Generała Grota
19.00 Dziesięć minut dla ministra pracy
19.15 Dobranoc: Węgierskie bajki ludowe
19.30 Wiadomości
20.05 Studio sport: półfinal Pucharów Europy w piłce nożnej
21.55 Refleks
22.10 Interpretacje
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Daleko od szosy” (17 — ostatni): „We dwoje” — se-rial prod. TVP

PROGRAM II

7.20 Panorama
7.40 Rano
8.00 Program lokalny
8.10 „Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjedno-czonych” — „Galaktyczny puls” — serial anim.
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 „Pokolenia” — serial
10.00 CNN
10.15 Rano
15.50 „Starcom — kosmiczne siły zbrojne Stanów Zjedno-czonych” — serial prod. USA
16.15 Z wiatrem i pod wiatr
16.30 Panorama
16.40 Magazyn ekologiczny
17.00 Losowanie totolotka
17.05 „Wspólna Europa” (1) — świadomość europejska
18.00 Kronika
18.30 „Allo, allo (22) — se-rial prod. angielskiej
19.00 „Pokolenia” — serial
19.20 Wywiad „dwójki”
19.30 Jęz. angielski (57)
20.00 „Z biegiem rzeki” (8) — serial prod. australijskiej
21.00 Panorama
21.25 Express reporterów
22.00 Studio Teatralne „Dwójki”, „Psalmy Davida” — 23.15 Ballada o drodze krzy-żowej
24.00 Panorama

czwartek

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole (wielkanocne zwyczajne)
9.35 Porozmawiajmy o dzie-ciach

9.45 Przyjemne z pożytecz-nym (1)
10.00 „Gliniarz i prokura-tor” (11)
10.50 Przyjemne z pożytecz-nym (2)
11.05 Sto lat
11.15 Amerykańskie podró-że — reportaż
11.35 Ryzyko zawodu — wojsk. pr. public.
12.00 Wiadomości
12.10 Pieśni wielkopostne
12.20 Królestwo grzmiącego smoka
13.10 Szczególny dzień ziemi — film dok.
14.45 Materiał ducha — rzecz o Bielsku-Białej
15.15 Wędrowki dalekie i bliskie
16.05 Video-szkola
16.10 Program dnia
16.15 Teleferie: pisanka oraz „Hau” (1) — „Adaptacja” se-rial prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.35 Magazyn katolicki
18.00 „Sherlock Holmes i dr Watson (7) serial
18.30 „Zwierzęta Ameryki” (6) — serial dok. prod. USA
19.00 Dziękuję — Jacek Ku-roń
19.15 Dobranoc: „Dziwny świat kota Filemona”
19.30 Wiadomości
20.05 „Gliniarz i prokura-tor” — serial krym.
21.00 Pegaz
21.30 Księga poeci: Wacław Oszałka, Michał Ziolo
22.00 Kuluary
22.15 Studio Temat: „A ty będziesz sierotą” — reportaż
22.45 Wiadomości wieczorne
23.00 „Lacrimosa” — kon-cert muzyki pasyjnej w wyko-naniu Filharmonii Białostoc-kiej

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 „Nowe przygody He-mana” (24) — serial anim. prod. USA
8.35 Świat kobiet
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.40 „Pokolenia” (103)
10.00 CNN
10.15 Jęz. angielski (27)
10.45 Rano
15.50 „Nowe przygody He-mana” (24) — serial anim. prod. USA (powt.)
16.10 Sport — nauka gry w tenisa
16.30 Panorama
16.40 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
17.05 Dział Form Dokumen-talnych przedstawia
18.00 Kronika
18.30 „Marc i Sophie” (4) — „Kiedy przylatują bociany” — serial prod. franc.
18.55 Europuzzle
19.00 „Pokolenia” (103) — 19.20 Jaka konstytucja — Konstytucja 3 Maja
19.30 Język francuski (22)
20.00 Wielki Sport — po pu-charach
20.30 „Misjonarki miłości” — film dok.
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.00 „Listy do syna” — film fab. prod. USA (1979 r., 23.30 Wieczera — program poetycki
24.00 Panorama

FIRMA HANDLOWA

„VIRGO”

os. Urocz. 4, tel. 44-43-67

WSZYSTKO DLA PSA I KOTA

(Pedigree PAL,

Whiskas)

także:

■ Eleganckie obuwie damskie, męskie, buty sportowe ■ Duży wybór obuwia dziecięcego! **UWAGA — NOWOŚĆ!** Wtapianie dokumentów w tworzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę.

Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty 11—14

Z

Zdrowie i uroda

Kosmetyki serii „bio”

Światowe firmy kosmetyczne prześcigają się w reklamie kosmetyków nowej generacji. Ciągłe dowiadujemy się, że jest coś lepszego — trudno polapać się w zalewającej nas reklamie i informacji. Co robić?

Po pierwsze należy poznać swoją twarz. Określić rodzaj cery. Można to zrobić w bardzo prosty sposób. Jeśli zaraz po umyciu skóra jest ściągnięta — oznacza to, że jest sucha. Jeśli rano, po przebudzeniu się wokół ust, nosa i na czole pojawiają się tłuste plamy oznacza to, że cera ma skłonność do przetłuszczenia. Cera tłusta jest najłatwiej rozpoznawalna, cała twarz jest przetłuszczona i świecąca przez okrągłą dobę.

Każdą cerę traktować trzeba indywidualnie, ale generalnie można polecić kosmetyki bio.

Kosmetyki te zaliczane są do kosmetyków nowej generacji, aktywne biologicznie, o działaniu biostymulującym naturalne procesy odnowy komórek, wytwarzane z naturalnych składników roślin i nie tylko. Nasze krajowe bio — bo również je mamy — zawiera wyciąg tortowy. Krem ten pod nazwą EKO uzyskał wysoką ocenę Kliniki Dermatologicznej w Warszawie oraz niezbędne atesty Państwowego Zakładu Higieny.

Kremy z lipozomami działają inaczej. Tradycyjne kremy docierają tylko do naskórka, tymczasem lipozomy, czyli mikrocząsteczki pochodzenia naturalnego, docierają w głąb skóry właściwej, transportując wraz z sobą aktywne substancje regenerujące ją od wewnątrz. Lipozomy są więc wspólnymi nośnikami dostarczającymi naszej skórze cennych składników zawartych w kremach. Pod ich wpływem zachodzą procesy stymulacyjne zgodne z fizjologią skóry, ożywiają się rozleniwione komórki i pracują tak jak pracować powinny.

Poza doborem właściwego kremu należy zwrócić uwagę na mycie twarzy. Zła woda, a taka jest w większości w Polsce, bywa wrogiem naszej cery. Dla skór wrażliwych zaleca się stosowanie mleczka i śmietanki kosmetycznej. Jeśli jednak ktoś posiada sztywną mycia się w szklance wody, wówczas można sobie pozwolić na stosowanie wody mineralnej lub wody przegotowanej z dodatkiem soli. Można także zmniejszyć wodę łokciem. Wiele mydeł zagranicznych ma na opakowaniu podaną wartość np. określającą odczyn. Jeśli pH wynosi 5,5 wówczas mydło to działające zakwaszające pozwala utrzymać naturalne pH skóry i niweluje nieoddziaływanie wody. Natomiast z naszych środków krajowych można polecić Dermacid, dostępny również w aptekach.

(1)

Psychozabawa

Powiedz o czym marzysz—powiem ci kim jesteś

Wyobraź sobie, że masz nadzwyczajną okazję spędzenia dwóch godzin poza swoim otoczeniem, w jednym z sześciu miejsc, które ci proponujemy:

1. karnawał w Rio de Janeiro,
2. samotna plaża na Wyspach Dziewiczych,
3. w ruinach Świątyni Słońca w starożytnym mieście Inków Machu Picchu,
4. w kasynie gry w Monte Carlo,
5. wśród lodowców Bieguna Północnego,
6. w muzeum Luwru.

Odpowiedz bez namysłu gdzie chciałabyś (chciałbyś) znaleźć się niespodziewanie. W którym z tych miejsc? Wybierz tylko jedną z proponowanych Ci możliwości. Bądź uczciwy!

Jaki masz charakter?!

1. Gdy wybrałeś karnawał w Rio de Janeiro to uważasz, że życie jest jednym wielkim świętem. Nienawidzisz zgiełbania go. Nie

przejmujesz się tym co może zdarzyć się jutro. Bez takich obciążeń idziesz zdecydowanie ciągle naprzód, nie zastanawiając się za bardzo po co. Umiesz w tę zabawę w życie wciągnąć najbliższych!

2. Samotna plaża? Cechuje Cię sentymentalizm i sen o życiu idealnym. Marzysz o tym, by inni respektowali Twoją wrażliwość. Niestety rzeczywistość jest inna. Zamykasz się więc w sobie, ciągle marząc.

3. Ruiny świątyni Inków! Zgiełbiasz każdą sprawę, nie interesują Cię i nie zadowalają powierzchowne informacje. Pasjonuje Cię parapsychologia. Wierzysz w horoskopy. Większość otaczających Cię ludzi jest zafascynowana Twoją niespokojną osobowością.

4. Kasyno gry w Monte Carlo? Jesteś urodzonym graczem. Nie bez powodu przy-

ciąga Cię ryzyko. Żyjesz swobodnie, na luzie, a do życia podchodzisz z entuzjazmem. Twoja uczuciowość oczarowuje wszystkich. Odnosisz też sukcesy towarzyskie, umiesz być na pierwszym planie. I nawet akceptują to otaczający Cię ludzie.

5. Lodowce? Nudzi Cię życie normalne i spokojne. Jednak brak Ci odwagi by to zmienić, stąd niepokój i ciągle zdenerwowanie, co nie sprzyja Twoim kontaktom z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi.

6. Muzeum? Oj nielato zrozumieć taki charakter! Zamknij się w sobie jak w fortecy, traktując wszystko co dzieje się wokół bardzo serio, ale obdarzeni wrażliwością rzadko doceniani przez innych. Jeśli jednak komuś uda się wdrzeć do tej fortecy spotyka głęboką miłość i porywy uczuć, na które stać niewiele. (opr. jdz)

Sprzęt dla obłożnie chorych ♦ preparaty i kosmetyki lecznicze ♦ bezpłatne

pomiary ciśnienia

W sklepie na rzecz—Hospicjum

Już drugi miesiąc czynny jest w Nowej Hucie, w os. Słonecznym sklep fundacji na rzecz Hospicjum. Dochód z tej placówki przeznaczony jest na wspieranie budowy pawilonu Hospicjum i na bieżące wydatki związane z działalnością Towarzystwa. Tutaj można się zaopatrzyć w artykuły, których nie znajdzie się w innych sklepach, czy nawet aptekach. Przede wszystkim pomyślano o obłożnie chorych. Są więc do nabycia odpowiednie materace, baseny, fotele-sedesy, worki przetokowe, poduszki i podkłady przeciwoleżynowe oraz wiele innych artykułów ułatwiających pielęgnację chorych przykutych do łóżka, i łagodzących ich nielata egzystencję.

Ponadto jest tu dość duży zestaw różnorodnych kosmetyków leczniczych, wita-

minizowanych, preparatów ogólnie wzmacniających dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zainteresowaniem cieszą się leki powstałe z produktów pszczelich. Jest pyłek pszczoły, leki miodowe, czopki propolisowe przeciwzapalne i przeciwwyłakowe. Sporo ciśnieniomierzy zwykłych i elektronicznych. Można zresztą na miejscu bezpłatnie zmierzyć sobie ciśnienie. Obok punktu pomiaru postawiono skrzynkę, gdzie, jeśli kto może, wrzuca dobrowolne datki na rzecz Hospicjum.

Zaledwie w ciągu kilku pierwszych tygodni tej placówce handlowej udało się pozyskać liczną klientelę. Z pewnością to także efekt fachowego poradnictwa i milej obsługi. (R)

Nieco chemii na działce

Wysiewając do gruntu nasiona bez żadnych operacji wstępnych, godzimy się z góry na przedłużenie okresu kiełkowania, mniejsze plony i możliwość chorób roślin. Nasiona — nawet te selekcyjonowane — nie są jednakowe, a na pewno zawierają na swojej powierzchni zarodniki grzybów i inne drob-

noustroje chorobotwórcze. Dobrze jest więc nasiona poddać selekcji. W tym celu należy wysypać je do roztworu soli kuchennej o stężeniu 30–50 g soli w litrze, pływające na powierzchni odrzucić, tonące zebrać, przemyć kilka razy wodą i wysuszyć.

Przed posianiem należy na-

siona zdezynfekować, wstrząsając je z zaprawą nasienną lub zanurzając na 5 minut w 1-procentowym roztworze nadmanganianu potasu. Nasiona warzyw można zdezynfekować także w 0,4-procentowym roztworze formaliny, a buraków i pomidorów tylko w 0,15-procentowym roztworze formaliny. Po pięciu minutach odebrać roztwór dezynfekujący, pozostawić nasiona na 2 godziny i od razu wysiewać. (P)

Cholesterol i wanad

którym wiadomo było, że jest niezwykle ważny dla człowieka. Dlaczego dowiedzieliśmy się o tym dopiero niedawno?

Okazało się, że jony wanadu są aktywatorami enzymów, katalizujących całkowitą degradację tłuszczów w organizmie człowieka, co m. in. zmniejsza szanse wytworzenia

cholesterolu z produktów pośrednich przemian tłuszczów. Ze wszystkich rodzajów pożywienia człowieka najbogatszymi w związki wanadu są rośliny i — co za tym idzie — tłuszcze roślinne. Zatem: nie sam tłuszcz roślinny i nie same jarzyny, lecz zawarty w nich wanad obniża poziom cholesterolu w organizmie. (P)

Sny szare, kolorowe

PRZESTĘPCZOŚĆ

Aresztowanie — masz fałszywych przyjaciół, wystrzegaj się ich.

Bić kogoś batem — realizacja zamiarów, otrzymać uderzenie batem — spory i sądy.

Dezert. Być dezertorem wojskowym — przykrości i kłopoty z powodu czynów popełnionych w przeszłości, być osądzonym za dezercję na rozstrzelanie — bądź ostrożny w postępowaniu z krewnymi i znajomymi.

Groźba. Grozić komuś —

rozprawa sądowa, a także wielkie straty finansowe.

Gwałt popełnić — w swoim środowisku staniesz się niebawem niepopularny.

Kradzież — zgubioną rzecz odnajdziesz.

Napadniętym być — będziesz uratowany z dużego niebezpieczeństwa.

Rzeź — przypomnienie byś udał się do dentysty.

Uwięzienie. Być uwięzionym — będziesz cieszyć się w pełni wolnością i swobodą.

Złodziej. Przylapać złodzieja na kradzieży — nadejście niespodziewanych pieniędzy. Być złodziejem — będziesz cierpiał na brak pieniędzy. Wdzieć złodzieja włamującego się do mieszkania — przygoda miłostna, wdzieć złodzieja uciekającego — pokonasz wszelkie trudności.

Zamordowanym być — nieprzyjemne wiadomości.

Zbrodniarza zobaczyć — nieśczęście spotka twego przyjaciela.

Zaskarżyć kogoś — nieprzyjemności.

Zemstę zaplanować we śnie — czeka cię długotrwały proces.

Sport

KLASA OKRĘGOWA

W sobotę na boisku Wandy doszło do małej niespodzianki. Gospodarze w nowohuckich derbach pokonali wyżej notowaną Grębalowiankę 3:1 (2:1). Bramki zdobyli: Przybycień 3 — Stolarski. Dzięki temu zwycięstwu piłkarze Wandy awansowali o trzy miejsca. W Piaskach Wielkich Hutnik II wygrał również 3:1 z Orlim. Kolejną bramkę zdobył rezerwowy bramkarz Koewa. Pozostałe strzelili Zięba i Hajto.

1. Dalin	16 22 31—13
2. Cracovia II	16 21 31—15
3. Węgrzanka	16 21 34—24
4. Hutnik II	16 19 26—22
5. Grębalowianka	16 19 31—29
6. Tramwaj	16 19 17—17
7. Prokocim	16 18 21—15
8. Karpaty	16 17 35—31
9. Wanda	16 13 23—27
10. Krakus	16 13 21—25
11. Prądnickanka	16 13 26—32
12. Orzeł	16 13 17—28
13. Zwierzyniecki	16 11 12—25
14. Górnik	15 10 19—31
15. Borek	15 9 5—15

KLASA „A” — GRUPA I

„Remisowy” weekend nowohuckich zespołów. Zjednoczeni Braniec wywalczyli jeden punkt na własnym boisku z Alwernią — 1:1 (0:0) po golem St. Krygela. Również Sparta wywalczyła remis grając na wyjeździe z Liszczanką 1:1 (0:1). Strzelcem gola był Wielgus.

1. Garbarnia II	14 23 47—4
2. Ziębiczanica	14 23 40—12
3. Alwernia	14 18 40—18
4. Nadwiślan	14 18 24—23
5. Kabel II	14 17 17—15
6. Wierzyta	14 17 15—15
7. Sparta	14 16 23—17
8. Liszczanka	14 11 15—25
9. Wolanka	14 10 17—27
10. Zjednoczeni	14 10 17—30
11. Radziszowianka	14 10 21—36
12. Bronowicki	14 9 17—39
13. Skawinka	14 8 14—23
14. Armatura	14 6 8—27

KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA JUNIORÓW

Wyszli na boiska młodsi piłkarze województwa krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego. Na powitanie futbolowej wiosny również juniorzy zespołów nowohuckich spotkali się w derbowym pojedynku. Zakończył się on wysokim zwycięstwem Hutnika, który zaaplikował Krakusowi aż siedem bramek, do przerwy strzelając dwie. Lupem bramkowym podzielił się: Krupa 3, Satola 2, Rożek i Stepiński. Najgroźniejszy rywal hutników — Wisła pokonała Skawinkę 2:0.

1. Hutnik	12 23 45—5
2. Wisła	12 21 27—5
3. Unia	12 18 26—7
4. Sandecja	12 17 26—11
5. Podkarpacie	12 17 26—16
6. Cracovia	12 16 11—14
7. Dalin	12 16 23—29
8. Wisłoka	12 8 8—24
9. Skawinka	12 6 10—30
10. Krakus	12 5 8—25
11. Start N. S.	12 5 9—34
12. Tarnovia	12 4 7—26

(dan)

Nerwowa końcówka

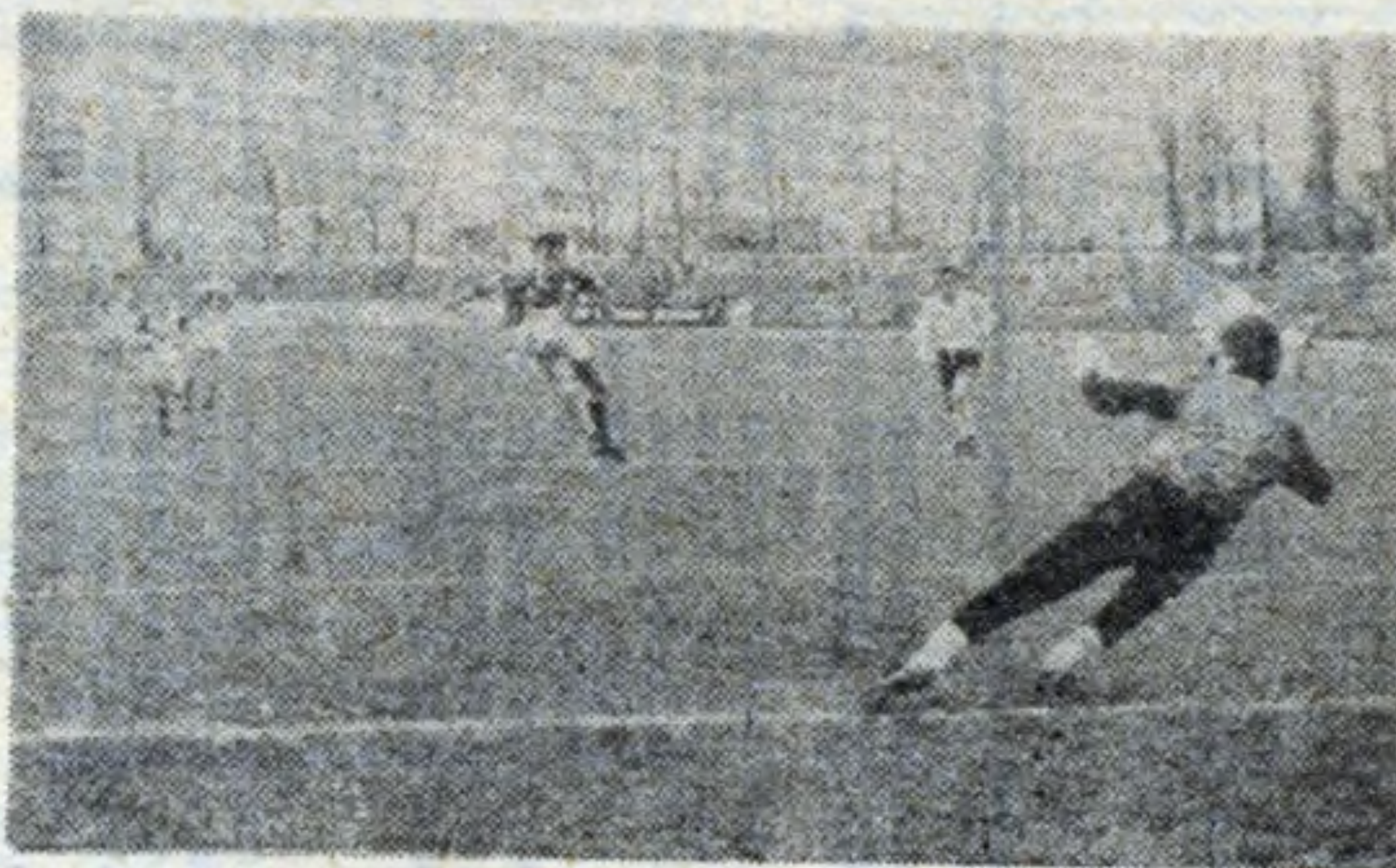
Czwarta drużyna tabeli — bydgoski Zawisza — zdołał na Suchych Stawach przeprowadzić zaledwie dwie składne akcje. O mało jednak nie zremisował meczu z gospodarzami, którzy nie wykorzystali przynajmniej kilku stuprocentowych okazji do strzelenia bramek.

W składzie Hutnika zabrakło Kowalika, który wyjechał próbować swych sił w klubie norweskim, w ekipie gości nie było aż trzech piłkarzy z podstawowego składu. Te braki kadrowe w obu drużynach były w pierwszej połowie nader widoczne. Szczególnie odnosi się to do Zawiszy. Hutnicy starali się wyprowadzać ataki, jednak w środku pola okazywało się, że nie ma nikogo, kto zechciałby pokierować grą. Jeżeli już nawet podopieczni trenera Bulińskiego dochodzili do niemal pewnych okazji strzeleckich, to wtedy okazywało się, że zdobywanie goli jest trudną sztuką. Najdobitniej udowodnił to Kasperczyk, który trzykrotnie w ciągu meczu nie wykorzystał doskonałych podań kolegów, najczęściej Krackiewicz.

Nie dziwnego zatem, że „Mały” postanowił podawać komu innemu piłkę. Jak się okazało z nieco lepszym skutkiem. W 63 min. Waligóra głową strzelił nie dając szans bramkarzowi bydgoskiemu. Przez cały ten czas przewaga hutników była zdecydowana. Wreszcie w 81 min. ponownie Waligóra popisał się szybkim wejściem na pole karne Zawiszy. Wódkiewicz, nie widząc innego sposobu zatrzymania najlepszego napastnika Hutnika, sfaułował go. Sam poszkodowany wykonał rzut karny. Celnie i bezbłędnie.

Kiedy wydawało się, że jest

już po meczu, wystarczyła chwila nieuwagi krakowskich obrońców. Podanie Kota z lewej strony pewnie wykorzystał Jarosz. Okazało się w kilka sekund później, że mogło być jeszcze gorzej. Po ostrym strzale Arndta piłka trafiła w słupek. Gdyby leciała w stronę bramki, byłby remis. Jeden z najbardziej niesprawiedliwych jakie widzieliśmy na Suchych Stawach.



Waligóra nie dał szans Matuszewskiemu — 1:0
Fot. KRZYSZTOF KAROLCZYK

Forma Hutnika stale rośnie. Na pewno nie jest to już ta sama drużyna, którą widzieliśmy w meczu z Legią. I o ile do napastników możemy mieć (szczególnie do Kasperczyka) zastrzeżenia co do skuteczności (tak nawiasem mó-

wić chciałbym mieć tylko takie uwagi), to wiele pracy czeka jeszcze linię pomocy. Formacja ta, bez Kowalika, sprawia wrażenie jakby opuścił ją dyrygent inspirowany i kierujący całą grą. Młody Romuzga miał sporo kłopotów z ustawieniem w polu, dopiero wejście bardziej doświadczonego Popczyńskiego poprawiło grę tej linii. Jeżeli chodzi o obronę, to nadal nie jest to szczyt naszych marzeń. Zbyt często Walankiewiczowi i kolegom zdarzają się przestoje i zapominanie o podbramkowych obowiązkach.

Zwycięstwo niewiele popra-

hutników. Po prostu znowu kilka drużyn przypominało sobie o tym utalentowanym napastniku i pewnie będą czynić starania o jego pozyskanie. W obecnej prawie beznadziejnej sytuacji klubu, jest to tym bardziej pewne. Szczególnie, gdy jak się mówi o klubie z Suchych Stawów, nie ma tam specjalnych kolejek przy kasie. Po prostu najczęściej nie wypłaca się tam pieniędzy.

Jak stwierdził po meczu trener Zawiszy Adam Topolski, jego drużyna grała tak, aby nie przegrać. Opiekun gospodarzy Krzysztof Buliński uznał, że mecz był niezły, szczególnie w drugiej połowie. Stwierdził też, że niezadowolony jest ze skuteczności zawodników i ich niefrasobliwości w ostatnich minutach.

(mar)

Hutnik: Tyrpa — Walankiewicz, Wesołowski, Węgrzyn, Koźmiński — Romuzga (od 46 min Popczyński), Bukalski, Sermak, Krackiewicz — Kasperczyk (od 88 min Gruchala), Waligóra.
Sędziował Z. Ziober z Przemysła. Żółte kartki: Sermak, Berendt i Wódkiewicz. Widzów około 3 tys.

TABELA EKSTRAKLASY PO XX KOLEJKACH

1. Lech	20	30	38-24
2. Górnik	20	25	29-20
3. GKS	20	25	25-17
4. Widzew	20	24	29-18
5. Zawisza	20	23	27-21
6. Ruch	20	22	30-28
7. Wisła	20	21	25-20
8. Śląsk	20	21	25-22
9. ŁKS	20	20	15-16
10. Legia	20	19	18-20
11. Motor	20	19	17-20
12. Stal S.W.	20	19	14-18
13. HUTNIK	20	18	29-27
14. Zagłębie S.	20	17	20-23
15. Zagłębie L.	20	17	18-23
16. Stal M.	20	17	15-20
17. Olimpia	20	15	21-28
18. Pogoń	20	9	7-37

Potrzebna jeszcze jedna wygrana

HUTNIK — BAILDON KATOWICE 109:94 (55:47) i 105:99 (57:43).

HUTNIK: Rutkowski 33 i 34, Griszczenko 17 i 21, R. Janeczura 14 i 7, Wolański 11 i 4, Baron 9 i 18, Pacuła 9 i 7, L. Janeczura 8 i 13, Bulka 4 i 2, Moryto 3 i —, Trojan 1 i 0.

Przegrana z Polfrostem Bydgoszcz przesądziła o udziale koszykarzy Hutnika w barażowych pojedynkach o utrzymanie się w ekstraklasie. Trafili na wicemistrza grupy południowej II ligi, katowicki Baildon. Zwycięsko z tych pojedynków wyjdzie drużyna, która wygra trzy mecze. Pierwsze odbyły się na Suchych Stawach.

I doprawdy ciężko jest cokolwiek dobrego powiedzieć o którymś z sobotnio-niedzielnich pojedynków. Patrząc na te spotkania miało się wrażenie, że jednak większy wysiłek zawodnicy występujący na parkiecie wkładają w treningi. Niemrawa gra, brak jakiegokolwiek obrony i wyniki niczym w NBA. Cóż z tego, że kibice oglądali efektowne akcje, skoro nikt nie starał się przeszkodzić atakującemu zawodnikowi. Wsady Rutkowskiego czy Griszczenki nie sprawiały żadnego wrażenia. Dochodzili spokojnie do kosza, po czym piłkę wkładali doń bez żadnej asysty.

Pomimo niskiego poziomu zaprezentowanego przez graczy obydwu drużyn, wszelkie znaki na niebie i ziemi wskazują, iż nowohucy koszykarze nie powinni mieć kłopotów z obroną pierwszoligowego bytu, wychodząc z tych pojedynków bez porażki.

(dan)

Dziewczyno obroń się sama! Przyjdź do „Lipska” 10, 11, 12 bm.

JU-JITSU DLA WSZYSTKICH

Ju-jitsu, sambo, aikido, uczą przede wszystkim sztuki samoobrony. Jak walczyć, który słupek walk dalekowschodnich posiadli możesz zobaczyć nie wyjeżdżając z Krakowa. 10, 11, 12 kwietnia br. warto wybrać się do hotelu pracowniczego HPR „Lipsk”, mieszczącego się w os. Albertyńskim (dawnej XX-Leclia) i obejrzeć pokazy. Wstęp bezpłatny!

W tych dniach od godz. 11 do 13 i po południu (od 15 do 17) prezentować będą swe umiejętności Włodzimierz BABIN — były trener reprezentacji Ukrainy w judo, wielokrotny mistrz byłego ZSRR w sambo, a równocześnie instruktor ju-jitsu, Witalij KORBA-

TIUK — aktualny mistrz Ukrainy, instruktor aikido oraz aikai-jitsu a także zawodnicy Klubu Sportowego „Promień”, uczestnicy międzynarodowych festiwali sztuki walk dalekowschodnich. Obecny będzie również Mieczysław DROGOSZ (5 dan) — prezydent Międzynarodowej Federacji Ju-Jitsu, która obok Fundacji Gospodarczej Pracowników HPR pokazy te organizuje.

Walki dalekowschodnie nie znają ograniczeń wiekowych. Mogą uprawiać je i młodzi, i ci w nieco starszym wieku. Mężczyźni i kobiety. Szefowi Fundacji Gospodarczej HPR Bronisławowi Kowyni zależy przede wszystkim na zainteresowaniu tą formą

BRZANA

Brzana (Barbus barbus L.) — żyje w Wiśle i Odrze oraz w środkowych i dolnych odcinkach dopływów obu rzek. Ciało ma wydłużone, wrzecionowate. Otwór ustny poziomy, na górnej wardze dwie pary wąsików, ubarwienie szarawe i zielonogłowe, brzuch brudnokremowy.

Brzana zasiedla odcinki rzek charakteryzujące się wartkim nurtem oraz dnem żwirowatym lub piaszczystym. Jest rybą wszystkożerną.

W okresie tarła w maju i czerwcu wierzch głowy samca i grzbiet pokrywa charakterystyczna wysypka. W tym okresie mięso brzana oraz ikra mają właściwości trujące i po spożyciu wywołują duże zaburzenia żołądkowe.

Jest rybą szalenie silną. Wędką do połowu brzana powinna być mocna, solidnie wykonana. Kołowrotek o szpuli stałej z nawiniętym stumetrowym zapasem żyłki o średnicy 0,25 mm, do żyłki mocujemy 50 cm przypon o średnicy 0,20 mm. Zestaw wędkowy obciążamy jedną większą oliwką tak, aby duży, opływowy spławik miał zatopiony w wodzie cały korpus, a tylko niewielka część antenki wystawała z wody.

Przed połowem wyrzucamy na łowisko zanętę zmieszaną z gliną uformowaną w kule wielkości pięści. W skład zanęty wchodzi otręby pszenne, mleko w proszku, bułka tarta, płatki owsiane oraz białe robaczki mięsne. Jako przynętę używamy białych robaczek, czerwonych robaków kompostowych, rosówek, żółtego sera moczzonego w mleku, grochu gotowanego oraz chrustków.

Po zauważeniu brana ryby zacinamy płynnym szerokim ruchem wędziska do tyłu. Po zacięciu ryba gwałtownie odpływa do podwodnej kryjówki i zalega na dnie, od którego mocnym wędziskiem staramy się ją oderwać. W gwarze wędkarskiej nazywa się to „murowaniem ryby do dna”.

Kiedy wreszcie uda nam się „odmurować” ją od dna, ryba zaczyna uciekać w górę lub w dół rzeki. Do podbieraka wprowadzamy rybę dopiero wtedy, kiedy dostrzeżemy u niej wyraźne oznaki zmęczenia. Nie należy się denerwować jeśli holowanie brzana przedłuża się nawet do kilkunastu minut.

(sp)

Notes kibica

PIŁKA RĘCZNA mężczyzn I liga Hutnik — Grunwald 16 bm. czwartek godz. 16.

Druga liga coraz bliżej

● Pomimo kłopotów trapiących YMCA-Wandę, jej siatkarki nie zważając na przeciwności odnoszą zwycięstwa. W Skierniewicach seniorki drużyny z ulicy Odmogile wywalczyły awans do finałów strefy południowej o II ligę. Wygrały obydwa pojedynki po 3:0, pokonując VIS Skierniewice i Warmię Olsztyn, plasując się na pierwszym miejscu. W finale spotkają się z Tarnovią, Radomką i VIS-em.

● Również młodsze juniorki Wandy nie zwracały uwagi na kłopoty. W wyjazdowych pojedynkach w Łańcucie i Żolyni wygrały z miejscowymi MKS-ami po 3:0 i awansowały do półfinałów Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

● Grające jeszcze niedawno w pierwszej lidze koszykarki Hutnika, walczą obecnie o miejsce na drugim froncie. Nie jest to jednak spadek, lecz gra o wyższe pozycje. W rozegranym w Lesznie turnieju o awans do II ligi nasze panie zajęły trzecie miejsce, dając im prawo gry w barażowych pojedynkach. Ich przeciwniczkami jest Meblotap Chełm, który zajął 10 miejsce w II lidze. Wyniki turnieju w Lesznie: Tęcza Leszno — Hutnik 88:51, Unia Wałbrzych — Hutnik 66:58, Hutnik — Zak Częstochowa 71:43, Hutnik — Armatura Kraków 72:63, Hutnik — Rafako Racibórz 95:76.

Dwa pierwsze miejsca zajęły Tęcza i Unia, awansując dzięki temu do II ligi.

(dan)

Nie chciana liga na raty

HUTNIK — ZAGŁĘBIE LUBIN 31:27 (16:14).

HUTNIK: Kośmider, Bernacki — Pyś 10, Nowakowski 6, Cwik 5, Mularczyk 4, Wałka 3, Pater 2, Kwiecień 1, Król, Poznański.

Sredowe mecze nie wywoływały większego zainteresowania, ale za to trzeba winić przede wszystkim związek piłki ręcznej, który przerwał rozgrywki na dłuższy czas. Sami zawodnicy również mają dosyć ligi grającej na raty. Widać to było w hali na Suchych Stawach. Nie myślano o obronie, nie przykładano większej wagi do skuteczności w ataku. Pomimo tego hutnicy wyraźnie dominowali nad rywalami, którzy w 24 min. doprowadzili do remisu — 12:12 i później szybko stracili kilka goli.

W drugiej połowie gospodarze prowadzili nawet różnicą siedmiu bramek — 23:22 i specjalnie nie wysilając się, dobiegli zwycięstwem do końca. Na trybunach natomiast więcej rozprawiano o decyzji Wydziału Spraw Społecznych UW uznającej nieprawidłowość działania 3-osobowego zarządu komisarycznego i w związku z tym powołanie przez sąd kuratora, niż baczono na przebieg meczu.

W PP awans szczypiornistów Hutnika

Rewanżowe spotkanie o puchar makroregionu w piłce ręcznej mężczyzn pomiędzy Hutnikiem a Unią Tarnów zakończyło się zwycięstwem naszego zespołu 28:23 (12:9). Pierwszy pojedynek tych zespołów zakończył się tylko dwubramkowym zwycięstwem drużyny tarnowskiej 31:29 i dzięki temu hutnicy awansowali do rozgrywek na szczeblu ogólnokrajowym. Pomimo tego zwycięstwa Hutnik nie zachwylił, rozgrywając bardzo słabe spotkanie, które obserwatorom meczu nie mogło się podobać.

HUTNIK: Kośmider, Bernacki — Król 8, Pyś 7, Mularczyk 5, Nowakowski 4, Pater 4, Kwiecień, Poznański.

(dan)

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Zaufaj swoim siłom i pozytywnemu myśleniu. Unikaj postaw na pół gwizdka, idź we wszystkim na całego. Osiągniesz doskonałe wyniki. Masz także szanse poprawy Twojej sytuacji materialnej, na horyzoncie nowe pieniądze.

BYK (20 IV — 20 V). Dobra passa dla Twoich spraw osobistych. To co ostatnio zepsułeś, szybko naprawisz, jeśli oczywiście dołożysz starań. Wsuniesz się na środek sceny. Zwłaszcza przyszły tydzień bardzo pomyślny, także w zakładzie pracy. Końcówka przyszłego tygodnia nadaje się doskonale nie załatwianie interesów.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Wiele spraw do tej pory dla Ciebie niejasnych okaże się zrozumiałymi, gdy zajrzysz za kulisy i dowiesz się co się wo-

kół Ciebie dzieje. Daj do zrozumienia bliźnim, że orientujesz się w sytuacji. Intrygi w powietrzu.

RAK (21 VI — 22 VIII). Konczysz pomyślny tydzień. Udało Ci się wybrnąć z najtrudniejszych spraw. Nie sądź jednak, że dalej będzie można tak manewrować. Przyciągasz osoby dbające jedynie o własny interes, typy zachłanne, chcące utrzymać się na górze.

LEW (23 VII — 22 VIII). Wzbudzasz żywe zainteresowanie ludzi agresywnych, a nawet szorstkich. Podziwiasz ich za osiągnięcia, ale po zażartych kłótniach mogą nastąpić pełne gorczy zerwania, i będziesz znowu zaczynać wszystko w tych kontaktach od nowa.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Ciąży ku Tobie osoby natarczywe, zawsze chcące w życiu wygrywać, biorące sprawy w swoje ręce i rwące mimo przeciwności do przodu. To ludzie spod znaku Barana. Umacniaj swoją pozycję w rodzinie.

WAGA (23 IX — 22 X). Masz dobre układy we współpracy z ludźmi. Potrafisz najtrudniejszą sprawę załatwić kompromisowo. Ta umiejętność zjednuje Ci współpracowników i członków rodziny. Masz również lepsze niż zazwyczaj wyniki w pracy zawodowej.

SKORPION (23 X — 21 XI). Tymimi uczuciami rządzi miłość. Przepelnia ona zwiastuje Twój dom rodzinny. Więcej czasu i więcej ciepła okazujesz dzieciom i współmałżonkowi. Wykorzystaj wszystkie szanse, inicjatywa należy do Ciebie. Koniec przyszłego tygodnia to najpomyślniejsze dni w kwintu.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Reagujesz i działasz spontanicznie niż zwykle. Dostrzegasz możliwości finansowe tam, gdzie inni nic nie widzą. Chętnie uczestniczysz w przyjęciach, a także sam podejmujesz gości, co może przynieść pożądane wyniki.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Jeśli chcesz pozytywnie

załatwić sprawę, na których Ci zależy, musisz wykazać więcej kompromisu, a Ty nie jesteś skłonny do ustępstw. Musisz ćwiczyć swoją osobowość i pod tym względem. Ważniejsze i trudniejsze sprawy zacznij załatwiać pod koniec przyszłego tygodnia.

WODNIK (20 I — 18 II). Ktoś spod znaku ekspansywnego Barana usiłuje wciągnąć Cię w działalność, która może okazać się i dla Ciebie fascynującą. Pobudź to Twoją inicjatywę, wyobraźnię, poczujeś, że to jest właśnie to! Na horyzoncie interesujące podróże, plany świąteczne.

RYBY (19 II — 20 III). Sprawy finansowe zaprzatają Twoją wyobraźnię. Zastanawiasz się jak postępować z oszczędnościami, gdzie najkorzystniej ulokować pieniądze. Potrzebna jest tu rada osoby doświadczonej. Z pewnością razem dojdziecie do owocnych rozwiązań.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

— Bołku jak miał na imię Chrobry?
— Nie wiem.
— No przecież tak jak ty!
— Nowak?

Dziewczyna do znanego aktora z którym spędziła noc:

Powiedz mi mój Romeo — czy w teatrze też grasz tylko jednoaktówki?

— Co chciałbyś mieć: brata czy siostrzyczkę? Na to synek spoglądając na matkę: — Nawet gdybym nie chciał, to już jest za późno...

Po przybyciu do nieba nieboszczyk śmieje się i śmieje.

Zaintrygowany św. Piotr pyta go o przyczynę tej wesołości.

— Proszę sobie wyobrazić św. Piotrze, oni tam na dole wciąż mnie jeszcze operują...



BEFSZTYK PO POLSKU

Składniki: 40 dag wołowiny bez kości, 15 ml oleju, 5 dag ketchupu, 4 jajka, tłuszcz, 10 dag żółtego sera, sól, pieprz.

Mięso umyć, zemleć, połączyć z oliwą i ketchupem, doprawić solą i pieprzem. Uformować okrągłe befsztyki grubości 2 cm, usmażyć z obu stron tak aby mięso wewnątrz było różowe. Jajka umyć, wybić na dołkownicę (patelnię z dołkami) wysmarowaną tłuszczem i podsmażyć je. Ułożyć jajka na befsztykach, posypać utartym serem i zapiec w piekarniku roztopiając ser.

Befszyki po polsku podawać na gorąco z frytkami i zestawem surówek.

SMACZNEGO!

Sentencja tygodnia

Invidia gloriae umbra est (łac.) — Zazdrość jest cieniem sławy.

Śakta sprawy...

Wykorzystanie trudnej sytuacji materialnej drugiej osoby sprzyja zawieraniu odpłatnych umów. Dla jednej strony rzecz jasna. Z typowym lichwiarstwem spotykamy się coraz rzadziej, chociaż, jak się okazuje, dla niektórych jest to nadal doskonałe źródło zdobycia cennych przedmiotów.

Antyczny wyzysk

Pani Pelagia C. znana była wśród znajomych z zamożności do staroci. Były wśród nich stare, bezwartościowe, miedziane figurki, kamienne posążki, biżuteria oraz obrazy i grafiki. Odziedziczone po ojcu przedmioty przechowywane w specjalnych gablotach, dla znajomego rodziny, niejakiego Pawła H., były kuszącym antycznym kąskiem. Niestety, mimo wielu propozycji, właścicielka szczególnie cennych obrazów i grafik, nie zamierzała się ich pozbywać. Do czasu jednak.

Kiedy siostrzeniec pani C. zwierzył się jej z kłopotów ze zdrowiem swej córki, u której stwierdzono postępujący zanik mięśni, ciocia matkę Krystynę po raz pierwszy pomyślała o sprzedaży któregoś z cennych antyków. Okazało się jednak, że nie były to te same rzeczy, o których marzył pan Paweł. Kiedy tylko 36-letni kolekcjoner dowiedział się o powodach nagłej decyzji Pelagii C. natychmiast złożył jej swą propozycję.

Kuracja miała kosztować kilka tysięcy dolarów. Na sumę taką nie było stać ani rodziców, ani nie skąpiącej grosza rodziny. Ciocia Krystyna zdecydowała się już spieniężyć część zbiorów, kiedy pojawił się u niej znawca pan H. z konkretną propozycją. Chodziło mu o sprzedaż kilku szkiców Mehoffera i Wyspiańskiego. Akurat z tym ich właścicielka nie miała ochoty się rozstać. Zainteresowany kupnem mężczyzna zawrócił kobiecie w głowie na tyle, że pani C., mimo że zgromadziła już właściwie pieniądze na leczenie dziecka, zgodziła się na sprzedaż grafik. Za cenę zupełnie niewspółmierną do wypracowanej przez powołanych potem specjalistów. Ponad 5 mln zł trafiło do kieszeni pani Pelagii.

Kiedy o tej transakcji dowiedziała się matka Krystynki, plastyczka z zawodu, sprawę grafik znowu powróciła. Po

prostu uświadomiono pani Pelagii, że zupełnie niepotrzebnie sprzedawała je, w dodatku po zaniżonych cenach. Porada u adwokata spowodowała, że o wszystkim powiadomiono prokuratora.

Przeciwko panu Pawłowi H. wniesiono sprawę o to, że wyzyskując przymusowe położenie innej osoby, zawarł z nią niekorzystną umowę. Kolekcjoner zastanowił się swoją niewiedzą. Jeżeli chodzi o tę historyczną, było to o tyle dziwne, że pan H. przez długie lata pracował w jednym z krakowskich salonów „Desy”. Dlatego też sąd miał powody przypuszczać, że kupujący grafiki wykorzystał okazję i nabył je po niższej cenie. Okazało się to tym bardziej niemoralne, że argumentem w tym wszystkim było zdrowie i życie dziecka. Dlatego też Paweł H. został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata. Zasądzono oczywiście zwrot grafik.

(mar)

UDANE ZAKUPY

artykułów spożywczych możecie Państwo zrealizować również w soboty i w niedziele

W SIECI SKLEPÓW „M”

■ MZ os. Ogrodowe 7, tel. 44-14-23

■ TM os. Słoneczne 14, tel. 44-29-12

■ MS os. Piastów 41, tel. 48-69-58

Oferujemy pełny wybór artykułów spożywczych, cukierniczych, lodów, wędlin, owoców, jarzyn, piwa

U NAS DLA STAŁYCH KLIENTÓW DO CZASU ŚWIĄT WIELKANOCNYCH „GŁOS TYGODNIK NOWOHUCKI” GRATIS. ZAPRASZAMY!

F.H. MARKET ARKA

os. Złota Jesień 13

Już od dzisiaj kupisz na raty

■ meble ■ sprzęt: zmechanizowany i gospodarstwa domowego ■ RTV ■ wykładziny i dywany

Korzystne warunki oprocentowania kredytu według uznania klienta 2,75 procent miesięcznie. Forma zabezpieczenia kredytu według uznania klienta.

Przyjdź, zobacz i kup. ZAPRASZAMY. Już bez wydania złotówki możesz na Święta Wielkanocne mieć w domu telewizor kolorowy lub nową lodówkę.

SUPERMARKET ABC

os. Centrum B/5

Szykuje swoim Klientom zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych i zaprasza na przedświąteczne zakupy połączone z kiermaszem ciast i wędlin zolobickich. Podczas kiermaszu degustacja.